

Nr. 78

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i praca!

KALENDARZYK

19 N Józefa Obl. NMP
20 P Wolframa B.
21 W Benedykta Op.
22 S Katarzyny
23 C Katarzyny Kr. Szw.
24 P + Marza i Tym.
25 S Zwiast. N M P

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 990
Miesięcznie „ 530.
za roznośnienie
50 mk. miesięcznie
Z przez. poczt.
Kwartalnie mk. 1 Or
Miesięcznie „ 400
poza Łodzią egz. 16

w Ameryce
dolara miesięcznie

Konto Pocztow Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41
TELEFON 28,

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, 19 marca 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6-ej; po 6-ej dolicza się 50%
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.

Przed konferencją w Genewie..



Ordery lotewskie.

(wp) Onegdaj na placu Saskim w Warszawie odbyła się uroczystość udekorowania kilku wyższych oficerów polskich orderami lotewskimi.

Dekoracji dokonał bawiący w Warszawie szef sztabu armii lotewskiej, gen. Penikis, który przypiął krzyż gen. Berbeckiemu, pułk. Kuitzebie i major. Myszkowskiemu. (9)

Umowa z państw. bałtyckimi.

(wp) Dnia 17 marca o g. 12-ej w południe zakończyła się konferencja państw bałtyckich.

P. minister Skirmunt, jako przewodniczący konferencji odczytał tekst umowy, poczem kolejno złożyli swoje podpisy delegaci Estonji, Finlandji, Łotwy i Polski. Podpisana umowa dotyczy: wzajemnego uznania traktatów zawar-

tych z Rosją; zawarcia w najbliższym czasie traktatów i konwencji administracyjnych i ekonomicznych pomiędzy reprezentowanymi na konferencji państwami; niezawierania traktatów skierowanych przeciwko jednemu z kontrahentów; zabezpieczenia praw mniejszości narodowych; sprawy pokojowego załatwienia wzajemnych nieporozumień oraz zachowania życzliwej neutralności w razie niesprowokowanego ataku na jednego z kontrahentów. (3)

Ustawienia porozumienia.

(wp) Przyjechało do Warszawy przywódca sejmiku wileńskiego w osobach: p. marszał. Łokuciejewskiego, wicem. Krzyżanowskiego i Malowiejskiego. Podczas odbytej z p. Ponikowskim narady Marszałek chciał doprowadzić do porozumienia z rządem polskim, ustalenia jego jednakże nie odniosły na razie skutku.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Żydowski ruch polityczny

Kierownicze władze sjonistyczne w Warszawie postanowiły podjąć kampanię protestacyjną przeciwko ordynacji wyborczej, która uniemożliwia żydom uzyskanie należytego przedstawicielstwa w Sejmie i Senacie. Postawiono też zwołać żydowski zjazd polityczny w celu ustalenia dyrektyw politycznych. Żydzi postanowili dążyć do stworzenia jednego litego frontu żydowskiego, a jeżeli okaże się niemożliwym—to jednolitego frontu wszystkich mniejszości narodowych. Wstępem do tego jest ujednostajnienie akcji żydowskiej i niemieckiej w Sejmie. Są to zjawiska godne poważnej uwagi całego społeczeństwa.

Przed ordynacją wyborczą

Na wczorajszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej przyjęto w 2 czytaniu usłewę o okręgach wyborczych. Ogólna liczba mandatów wynosić ma 408. Podkomisja oznaczyła wprawdzie tę liczbę na 400, komisja jednakże dodała po jednym mandacie następującym miastom: Warszawie Lwowowi Krakowowi, Poznaniowi, Białemustokowi Tylży, Rzeszowowi i Łodzi. Liczbę obcych narodowości w przyszłym sejmie obliczają na 29,2 proc.

Z odmętu strajkowego.

W dn. wczorajszym sytuacja nie uległa zmianie. Strajkujący terrorem zmuszają do zaprzestania pracy. W fabryce „Granit“ i przed firmą Hartwiga gdzie nie wypuszczano klientów z zakupionym towarem—interwenjowała policja.

Dotychczas strajkują następujące fabryki: H. Cegielski, Granit, fabryka maszyn Nitschego, fabr. Raszkowskiego, R. Maja, browar Huggera, fabr. Luboń, fabr. zapalek Stabrowskiego i pomniejszych.

W wojsk. urz. umund. tylko część robotników przerwała pracę. W tramwajach pomimo że zarząd chciał podwyższyć płace—robotnicy przystąpili do strajku.

Komisja strajkowa z posłami Hercem i Naderem (NPR) na czele, niepomyślnie na znaczenie i ważność Targu Poznańskiego, udała się do gen. Raszkowskiego, aby zaprotestować przeciwko zastąpieniu strajkujących żołnierzami na terenie Targu.

Robotnicy opanowani występna agitacją, widząc inż. Zdanowicza w kuźni fabryki Cegielskiego i widząc że ten odmawia od strajku, zaczęli w niego ciskać sztabami żelaznymi, łamiąc mu nogę.

Wczoraj w Grudziądzu po zebraniu, urządzonym przez związki robotnicze, doszło do drobnych demonstracji. Wojsko i policja rozproszyli demonstrantów. Elektrownię obsadziło wojsko. W mieście spokój.

Organizacje robotników rolnych wezwwały robotników rolnych do porzucenia pracy.

W Bvdgoszczy o godz. 9 rano zastrejkowali robotnicy elektrowni miejskiej.

Strejk we Lwowie trwa w dalszym ciągu. Wszystkie pisma lwowskie złączyły się razem i wydają ogólny dziennik p. t. „Trybuna“. Ze czynnikiem 25 proc. podwyżki

Strajk w Borysławiu w kopalni „Premier“ trwa dalej. W związku z tą sprawą aresztowano przewodniczącego związku metalowców Karola Inwera.

Wczoraj wieczorem odbył się wiec członków Związku Kolejowego, Zawodowego na którym postanowiono żądać 80-owej podwyżki dotychczasowych plac.

Dziś rano odbył się na przedmieściu w Poznaniu Wildzie pod odkrytym niebem kilkutyśny wiec robotników strajkujących. Przemawiali między innymi posłowie N.P.R. Nader i Hertz, wzywając do wytrwania w strajku. Posłowie ci starali się wykazać, że ziemianie, pragnąc powetować swe wydatki na daninę, podnieśli ceny produktów, fabrykanci zaś obniżyli zarobki. Wiec odbył się spokojnie.

W Królestwie ruch strajkowy posiada tylko charakter lokalny. I tak strajkują w Radomiu garbarze, szewcy i kamasznicy, w Lublinie zaś wybuchł strajk tokarzy metalowych.

ZABURZENIA W POZNANIU.

W ciągu dnia wczorajszego kilkakrotnie gromadziły się na większych placach miejskich tłumy, które na dwukrotne wezwanie policji nie rozchodziły się, wobec czego policja rozpedziła tłumy siłą.

Na ul. Wodnej gromadzący się tłum obrzucał przejeżdżający patrol policji kamieniami.

Wieczorem wszystkie większe place odgradzono kordonami policji. Starci dotychczas nie było.

Z okazji Imienin Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Józefa Piłsudskiego odbędzie się dziś 19. III. b. r. na Placu Dąbrowskiego o godz. 11-tej uroczysta msza polowa (3)

Zyczenia.

Dzisiaj przypada uroczystość imienin Naczelnika Państwa, imienin pierwszego wodza zmarłych Rzeczypospolitej, niezbadanemi wyrokami Opatrzności wyniesionego na pierwsze stanowisko w Państwie.

Tradycyjnym zwyczajem należało by mu życzyć zdrowia, szczęścia pomyślności — ale od tego jest specjalne ministerjum — zadanie dziennikarza jest stokroć cięższe, zwłaszcza przy nieumilkłych jeszcze echem sprawy Wileńskiej.

Zyczylibyśmy mu więc w pierwszej linii, aby imieniny naszego Naczelnika były świętem narodowym, a nie jak dzisiaj o charakterze wybitnie oficjalnym, kiedy okrzyki komendy głuche warczenie bębnow są jednymi widomekami oznakami uczuć, jakie przejawiają się w narodzie. . . .

Zyczymy Ci szczerze i krótko mówiąc Naczelniku — przy następnych imieninach istotnej i nieklamanej radości tysięcy współbraci, żywszego tętna serca u milionów rodaków, a nie jak dzisiaj? wywieszenia chorągwi, beznadziejnie zwizających na ile ołowianych chmur i takie-

go nastroju przygnębienia i niepewności. . .

A do tego trzeba tak mało i tak dużo zarazem. . . Trzeba umieć wczuć się w tą dobrą i uczciwą polską duszę, zrozumieć jej naświetlone ideały i pragnienia i. . . zdecydować się na jedno albo służyć narodowi, albo słuchać złego brzęczenia socjalnej kamarylli, która nie chce zapomnieć, iż jej rola zaczęła się w roku 1905 i 1906 się skończyła.

Mówmy z sobą, dzisiaj Naczelniku jak równi obywatele wolnej Rzeczypospolitej czy lepszą jest powszechna miłość i uznanie swego narodu, czy też nieśmiertelna sława nawet. . . Herostrata.

Czy lepiej zostać nazawsze przewodnikiem swego ludu z jego woli czy tylko naczelnikiem, tak, z łaski Boga?

Wileńska świątynia jeszcze nie podpalam, i nim Naczelniku postawisz ostatnie kropki nad i zastanów się dobrze co lepiej: czy przyszłe Twoje imieniny mają być świętem narodowym, czy tylko galówką?

A. S. (2)

Goście z całego świata w stolicy

Warszawa 18 marca.

Jutro rozpocznie się w Warszawie wielka uroczystość z podkładem bardzo pożytecznym. Przybywają bowiem na wszechświatową konferencję sanitarną różni delegaci. Liczba ich zapewne dobiegnie 150. Ligę narodów będzie reprezentował dr. Bejchman.

W niedzielę rozpocznie się plenatne posiedzenie i zaznajomienie przybyłych. Ustalenie programu zapowiedziano na poniedziałek.

Delegaci przybędą z całej kuli ziemskiej. (2)

Japończyk o Polsce

Przed kilku dniami opuścili Warszawę w drodze do Wiednia delegaci japońskich sfer handlowo-przemysłowych, p. Ohasaki Shintaro, wiceprezes izby handlowej w Tokio i jego sekretarz, p. Ironye Shin.

Mogę powiedzieć narazie, iż wyniki poznania się p. Ohasaki na miejscu z naszymi warunkami ekonomiczno-finansowymi z przedstawi cielami naszego handlu i przemysłu są nad moje spodziewanie pomyślne. Jako szczerzy przyjaciel Polaków p. Ohasaki wykazał nam dużo otędy, wynikało to jednak z jego szczerzego uznania dla Polski, a nie chęć krytyki; oto — tres dosłów na jego poglądów.

ne mile świadczenia dla czystości ciała robili.

Konstytucję chcemy w naszej gminie, Parzygnacie, mieć taką, żeby w niej posłowie wódki chłopom pić nie zakazywali, ani wyrobu jej nie wstrzymywali, bośmy czytali w gazetach, że dużo nieszczęść zdarzyło się z tego powodu w Stanach Zjednoczonych. Gdyby nam taki interes urządzono, to chłopci na suchej wierzbie powywieszaliby wszystkich tych, co na zagładę rodu ludzkiego taki porządek wprowadzili.

Tabaka też musiałaby być tania i nie przez ciarachów wvrabiana. Bo ci to pensje, jako kierownicy wezmą, połowę tytoniu sami wypalą, a resztę żydom na pasek puszcza, jak to bywało.

Pieniądze obecne to musiałby nasz cysarz zupełnie skasować i albo płacić dolarami, albo srebrnymi rublami. — Takie interesy Konstytucja warować powinna, bo tak, jak jest, to wszystko diabła warte.

Sprzedalem byczka w 1919 roku za 100 marek i wszyscy mi winszunek składali, że tyle dostał. Schowałem te sto marek na szczęście i dziś ledwie dwa jaja za to kupić można. Czy tak powinno być?

A to wszystko zrobili głupie rządy ciarachów.

Zboże i wszystkie produkty rolne muszą być drogie, bo ich ani kowal nie wykuję, ani stolarz nie wystruga, ani żaden mechanik dotąd nie sfabrykował, jeno wszędy widać Boga za rękę, która chłopom ofiarowała, plon obłogosławiła i cudowność tą uczyniła. A od Boga pochodzące rzeczy trza dokumentnie

— Nie wiem, jak w Suwo (dosłownie: zachód, lecz japończycy zwykle stosują ten wyraz do wszystkich krajów cywilizowanych Europry a nawet Ameryki), — powiada p. Ohasaki Shitaro — ale u nas, w Japonii, odprzyjaciela najbliższego wysłuchuje się rzeczy najprzyszejsze.

Mając zaszczyt zaliczać się do szczerych przyjaciół Polski, muszę powiedzieć panu, iż pierwsze wrażenie, które wywierają pańscy ziemkowie teraz, gdy Polska jest niepodległa, nie przemawia na ich korzyść. Jesteście wy wszyscy jakby wciąż przepełnieni waszą wolnością, nie myślicie o niczem innym, jak tylko o przyjemnym wykorzystaniu tej wolności. Mówią mi moi przyjaciele, którzy znają Polskę lepiej odemnie, iż wiktoria nad sowiecką Rosją tylko powiększyła ten stan przyjemny worawdzie, lecz nienormalny i nieproduktywny. O ile naturalna była radość z niepodległości w pierwszej chwili, o tyle ona może mieć same fatalne wyniki, trwając przez czas dłuższy.

Macie zresztą już i pierwsze objawy tego niezaprzeczonego aksjomatu: pieniądze wasze nie są pieniędzmi, a papierem drukowanym, próżniactwo wśród szerokich warstw ludności marny eksport, brak mieszkaniowy w miastach i inne. Druga wada wasza, zda się mająca korzenie głębiej sięgające w przeszłość waszą — za dużo mówicie, za dużo kłócicie się pomiędzy sobą. Wolałbym oszczędzić, jako wasz przyjaciel, żebyście mówili mniej a pracowali więcej i tem samym nie dawali oręza przeciwko sobie waszym wrogom.

Jeżdżem wczoraj zrana na spacer pod Warszawę — była godzina 10-a zaledwie — a na każdym kroku spotykałem tłum gapiących się i nic nie robiących ludzi. Myślałem, że święto mój przewodnik powiedział mi iż za niego święta niema. Zdziwiło mnie to wysoce. Nigdy u nas, w Japonii, tego nie zauważyłem.

Toż samo z waszym rządowem przesileniem. Jakże to można prawie w wigilję takiej ważnej konferencji, która będzie decydowała o losach całej Europy, waszego najbliższego i bodaj najniebezpieczniejszego sąsiada i waszych własnych, urządzić dziesięciogodniowe „przesilenie“. Nie rozumiem. . .

No, ale dosyć o stronach ujemnych. Powie pan, że jestem stary i dlatego gderam za nadto. Pomówię o rzeczach więcej dla was i dla nas ciekawych. Podczas pysznych i może za nadto obfitych uczt, które mi na polu wojny w Warszawie mogłem się przekonać naocznie, iż wśród społeczeństwa polskiego istnieją

KRONIKA TYGODNIOWA.

Chłop polski o konstytucji. — Litwin w Warszawie.

Jak matce urodzi się brzydkie dziecko, to je zawiąże w pieluchy i schowa, mówiąc: może, jak wyrośnie to się poprawi, wtedy będą oglądali.

To też ja włościanin i obywatel z gminy Parzygnat mówię o konstytucji tak, że dla nas chłopów to nie jest żadne dobrodziejstwo.

Bo, co to mi za konstytucja, jeżeli w niej stoi, że żadnego cesarza w kraju nie będzie, jeno sami ciaracha ujmą rządy państwa. . .

Czy to taki ciaracha zna się na rządzeniu? Dawniej inaczej bywało. Przyszłi „naczelnik“ natłukł w gębę i dobrze było. Człek czuł że jest władza, a taki dzisiejszy ciaracha boi się z przeproszeniem dać w mordę, żeby mu kto nie oddał.

A my włościanie z Parzygnatu chcemy tak, żeby jak który zasłuży dostał zaraz na miejscu w pysk, jeno sprawiedliwie, bo jak nie sprawiedliwie to ma prawo chłop oddać dwa za jedno!

Po sprawiedliwości to my chcemy mieć cysarza, i choćby jeno na naszą jedną gminę, to jeszcze znajdzie się rezykant, co takie miejsce weźmie, bo potym to sobie skaptuje drugą gminę i trzecią, a czyniąc tak, uciula piękny kawał ziemi, na którym będzie rządził sam i jak po Bogu trzeba. Ministrów nie będzie potrzeba, bo zawdy znajdzie się dość ciarachów, którzy mu buty z błota będą oblizywali, a im-

szanować i uczciwie cenić.

O tem wszystkim w naszej konstytucji niema i dlatego lepiej niech sobie tam lula w Sejmie! Dziwi mnie jeno to, że nam wójt każe za chorągiewki, jakoby na rocznicę konstytucji, wywieszać, kiedy jeszcze ma tej konstytucji nie oglądać i nie wiemy jak ona wygląda? Czy naprawdę jest coś warta, piękna i silna, czy jak owe dziecko, co je umyślnie matka w pieluchy włożyła i czeka na to aż dojrzeje?

Bo, że ta konstytucja w czytaniu może być mądra — to nie wynika z tego, aby odpowiadała swemu zadaniu i mądrze nami chłopami rządziła.

Jeno pomyślała sobie, czy to sprawiedliwe, aby jeden chłop w Sejmie siedział trzy, czy cztery lata, o gnoju nie pamiętał, z różnymi umalowanymi dziewczycami konszachty prowadził, majątek wielki zbijał, kolejami na kszamitach jeździł, konduktorzy mu się kłaniaли, pan naczelnik rękę ścisnął, a drugi włościanin biedę gryzł, perfumów u marmuzelów nie powachał i ciężem przy swojej kobiecie sterował, jak nieprzyrzecząc Ponikowski przy swoim uporze, aby zagona ziemi wileńskiej, który sam nam do łapy wlaził nie brał.

My chłopci to za zaoraną miedzę skaczemy sobie z kłonicami do łbów, bo wiemy co ziemia znaczy i jaka jest na świecie sprawiedliwość.

Gdybym ja był posłem, zarabym powiedział prawdę w oczy czym są owi spekulanci, a jakby który pysk rozdziawił tobym mu rzychło zamknął!

GRAND-KINO

Kto

pragnie ujrzeć na ekranie jedno-
cześnie czwórkę tak wybitnych
artystów kinematograficznym jak:

Olat Föiss, Conrad Veidt, Erna Morena i Gudrun Brun

„TANCERKA KABARETOWA”

Piotrkowska 72

niech pośpieszy na wstrząsający
dramat nastrojowy w 6-ciu cz.

825B

zupelnie szczerze i stale sympatje dla narodu ja
pońskiego. Te chlubne dla nas poczucia, służąc
za podstawę dla zacieśnienia dalszych i bliższych
stosunków powinny być zrealizowane, wykorzy-
stane w jaknajdoskonalszy dla obydwu stron
sposób. I powiem więcej: w chwili obecnej
wszystko zależy od was, ponieważ my japoń-
czycy, idziemy szeroko na wasze spotkanie.
Obmyślcie więc poważnie co, w jaki sposób.
Jakich warunkach wy możecie dawać nam i
zwamian możecie od nas otrzymać, a ja w imie
niu moich współziomków, a szczególnie w imie
niem przedstawicieli naszego handlu i przemysłu
z góry gwarantuję, iż wszystko, co należy od

nas, będzie zrobione dla ułatwienia tego wza-
jemnego zbliżenia dwóch zaprzyjaźnionych już
narodów. W szczególności dla przedstawicieli
prasy polskiej odkrywa się szerokie i wdzięcz-
ne pole działalności w danej kwestii. Nie poz-
wólcie zasysiać tym jednostkom, które przy-
rzekły pracować, stać się powiększyć liczbę
w naszej sprawie, a jestem pewien, że wasz
rząd ze swej strony będzie popierał prywatną
inicjatywę wszelkimi środkami. O japońską
prasę możecie się nie troszczyć; ona już zro-
biła dużo w tym kierunku o resztę postaram
się ja osobiście. (7)

Kartka z dziejów szkolnictwa w Polsce

W społeczeństwie naszym urobione zo-
stało ogólne mniemanie, że w wieku XVIII
tylko wyższe warstwy narodu miały dostęp
do oświaty, a pospólstwo pozostawało w ciem-
nocie takiej, gdzie nawet promyk oświaty nie
przenikał wcale. Ze to mniemanie jest mylne
nie ulega wątpliwości: w Polsce oświata ludu
stała zawsze na pewnej wysokości, może nie-
raz wyższej niż zagranicą w tychże czasach.

Oświata ludu w Polsce zajmował się Ko-
ściół, urzędy miejskie i ziemiańskie.

Może badania i poszukiwania późniejsze
w archiwach starych dostarczą więcej doku-
mentów, dotyczących oświaty ludu i rozwoju
szkolnictwa w Polsce, obecnie znany jest je-
den z najstarszych w tej sprawie dokumen-
tów, a mianowicie rozporządzenie Arcybiskupa
Gnieźnieńskiego z roku 1237, zalecające
plebanom, ażeby w każdej parafii była szkoła
dla ludu.

Następnym urzędowym, państwowym
dokumentem w tej sprawie, jaki do nas do-
szedł, są z roku 1783 „Ustawy komisji edu-
kacji narodowej dla stanu akademickiego
i na szkół Rzeczypospolitej przepisane.
Rozdział XXII tych ustaw poświęcony szko-
łom parafialnym.

Czy i jak te rozporządzenia wykony-
wane były, możemy przytoczyć relację Kom-
misji Cywilno—Wojskowych utworzonych w

Polsce w czasie Sejmu czteroletniego w dniu
15 grudnia 1789 r. na wniosek posłów
Wawrzeckiego i Bernowicza.

Komisja Cywilno—Wojskowa ziemi
Czerskiej, której władza rozciągała się na
powiaty: czerski, grójecki, warecki i garwoliń-
ski, pozostawiła w aktach swoich czynności
ważne dowody o rozwoju szkolnictwa ludo-
wego w Polsce. (T. Korzon Dzieje Polski
za Aug. t, V str. 216)

Na wezwanie Komisji proboszczowie
składali przez czerwiec i połowę lipca deklara-
cję o istnieniu w ich parafjach szkolek,
szpitali i zapisów dobroczynnych. Otóż
z tych deklaracji wyjaśnia się, że tylko
w 12 parafjach nie było szkolek. Wskutek
czego Komisja zaleciła proboszczom nie-
zwłoczne uskutecznienie zaprowadzenia szkolek
w swoich parafjach.

W parafjach, w których były szkoły,
udzielali nauki dzieciom bakalarze, organści
lub specjalnie wyznaczeni dyrektorzy.

W niektórych deklaracjach proboszczów
nawet zamieszczono dane dotyczące domu
szkolnego i jego urządzenia. Tak naprzykład,
ks. Tarkowski podał opis szkoły w Karczewie
„mieści się ona przy plebanji, w oddzielnym
domu, mającym ganek na czterech słupach
pod dachem gontami pobitym z kopolka,
z którego drzwi do sieni na zawiasach;

Z inną interpelacją wystąpił człowiek,
z którym się przypadkowo spotkałem na
bruku warszawskim.

Ot, serdenko! a to nas ślicznie urządziła
Warszawa. Właściwie nie Warszawa, bo
ta, jak się okazało ma serce i sercem wita.
Dostojnego naszego pasterza świętą i patrio-
tyczną postać arcybiskupa Hryniewickiego
młodzież wiozła sama w kolonie, wy-
pragnawszy konie.

To mu się rzetelnie należało.

To też do Warszawy nie mamy nic,
ale ten Ponikowski, to prawdziwy Haraburda,
który chciał Polskę uszczęśliwić po
śmierci Zygmunta Augusta Iwanem Groźnym

I możeby tego dopiął, żeby Iwan nie
był głupi, a że był głupi, a w swojej
hramocie chciał zagarnąć władzę, skasować
Sejm i rządzić jak w Rosji samodzielnie i
absolutnie, to też go i sam Haraburda od-
stąpił.

Serdenko, my z Wileńszczyzny przy-
chodzimy do naszej matki, do naszej matki—
Polski, a ten Ponikowski chce z nas zrobić
pasierbów, czy bekartów, sadzać nas przy
stoliku osobno, żebyśmy z innymi naszymi
braćmi byli zdaleka!

O, Serdenko, taki postępek to boli, to
rani do krwi serca.

Gdyby podówczas był Naczelnik Pań-
stwa w Warszawie, to niezawodnie tego
zrobić by nie pozwolił, boć przyrzekał nam
solemnie podczas swego pobytu w Wileń-
szczyźnie, że potwierdzi to, co naród zechce
i miecz z pochwy dobędzie w naszej obronie

a taki pan przecież słowa na wiatr nie daje.

Naczelnikowi ufamy, boć dzielny to
pan, który niedźwiedzia północnego nie
lubił, i skórę mu targał to pod Drusgenikami,
to pod Rogowem...

Ten niedźwiedź bał go się strasznie, bo
nie wiedział skąd na niego puścił swoje ogary

Ale p. Naczelnik nie mógł być serdenku
w Warszawie, bo pilne sprawy wyciągnęły
go do Białegostoku. Armia to oczko w
głowie Naczelnika, boć czyż inaczej być
może?

Więc Naczenlik bawił w Brześciu, a
tu jego ministrium hulalo, a kiedy przyje-
chał, już wszystko było spóźnione.
Wiadomo, gdy kota nie ma w domu—
wszyscy hulają!

I stąd serdenko, w Wilnie wielkie roz-
goryczenie, bo czy może być inaczej?

Gdyby Wilno tak chciało postępować,
jak wasi Haraburdowie w Warszawie, to by
wnet stworzyło sobie rząd i powiedziało
warszawskiemu rządowi, serdenko—do-
widzenia.

Ale Wilno tak lekkomyślnie nie postepu-
je, musi się wpieryw długo zastanowić, na-
myśleć, a potem uchwałę przedstawia.
Kłęczałem ja przed obrazem Najświętszej
Panny Marii Ostobramskiej. Codziennie
chodzę tam na pacierz, boć to cudowny
obraz i dużo łask można od niego otrzymać.

Łagodna i piękna twarz Matki Boskiej—
w tym dniu spochmurniała, powiekami zda-
ła się przysłoniła oczy, nie mogłem w dniu
tym widzieć Jej litościwego spojrzenia.

Gilzy z najlepszej b bułki poleca
Fabryka gilz „RENOMA”

H, Lengua i S-ka

Piotrkowska 145, 834p
Egzystuje od roku 1892.

Najsolidniejsza

w mieście jest firma 821B

SZMECHEL i ROZNER

Łódź, Piotrkowska 100 i filia 160
bo sprzedaje stare zapasy po cen. tan. pomimo
że robota drożeje.

Piotr Mrówka, Bydgoszcz, Kwiatowa 9

poleca kojarzeniu małżeństw lepszym
się w afer.

Duży wybór mających kandydatek i kandydatów z
obywatelskich i ziemiańskich rodzin, wielka ilość mał-
żeństw cieszy się szczęściem, zawdzięczając to mojej
pracy. Rzecz traktuje się honorowo i dyskretnie.
784B

z sieni na lewo drzwi do szkółki; ławek
dla studentów 5, tablica do uczenia się
rachunków, okien na wschód 3, na południe
3 w drewnie, w których znajduje się szyb 96,
piec ceglany, sufit na drewnie lepiony. Ze
szkółki są drzwi do stancji dyrektora, dalej
szpital o 4 oknach, śpiżarnia; szpital o 2
i ganek podobny pierwszemu na ulicy; po
prawej stronie izba o trzech oknach i alkierz.
Cały dom ma kominów 4. Uczy się 32 dzieci.

Książdz z Osiecka zeznał, że ma duży
dom murowany, którego jedna połowa prze-

— Jakaż Ci wileńszczenie krzywdę wy-
rządzili, Najświętsza Panienco, że tak gniew-
nie się na nich spoglądasz?

I zaraz, jakby mi ktoś podszeptał słowa
usłyszałem:

— To Polska już tak się zmieniła, że
nawet moim grodem pogardza? tegom się
po niej nie spodziewała.

— Matko Najświętsza, Serdenko, miej
litość i pobłażliwość — toć nie cały naród
jest taki — spytaj — serdenko, twego sługę,
arcybiskupa Hryniewickiego...

Ale Matka Boska Ostobramska nie
dała sobie tłumaczyć i z obrazu takie jakies
zimno wiało, żem się sam — serdenko ulakł
a dreszcz mnie po „szpince“ przeszedł.

— Tylko nie karz — prosiłem — War-
szawy, ani Polski za to, a jeno tych, którzy
w tej sprawie zawinili najbardziej.

Nie widziałem jeszcze takiego oblicza
u Najświętszej Panny, jak wtedy i jakkol-
wiek znam Jej dobre serce i wiem, że
mniejsze grzechy wybaczta ludziom, ale ta-
kie co idą naprzekór interesom polskim, lub
czemś więcej pachną — nigdy — Serdenko —
nie przebacza. I zobaczycie wszyscy, że
się to skończy bardzo tragicznie, bo Matka
Boska obelg wyrządzonych narodowi nie
darowwva i nie patrzy na to, kto to zrobił
jeno czem człowiek inteligentniejszy, a wy-
żej postawiony, tem większą kary odnosi.
Obaczysz — Serdenko — że i ty i ja tego
doczekamy jeszcze.

X. X.

znaczona jest na mieszkanie dla dziadów i bab, a druga na szkółkę, składająca się z wielkiej izby, w której jednak 100 dzieci razem pomieścić się nie może. Uczy się 72 chłopców i 21 dziewcząt. Prócz tej pryncypalnej szkoły osieckiej, pisze dalej ksiądz proboszcz, bywają i po niektórych wsiach parafji, ale tylko w zimie, jako to w Jazwie nach, Gocławiu, Ragucie i Hucie. —

W mieście Wyśmierzycach uczył w szkole organista płatny od mieszczan. W Warszawie dyrektor Szymański, którego skarga na mieszczan wareckich przechowała się w aktach w następującym brzmieniu:

„Co prawo Najjaśniejszej Rzeczypospolitej postanowiło, to Prześwieta Komisja Cywilno—Wojskowa wszystko przezornością swoją ułatwić może. Jakoteż i to, ażeby dyrektorowie po miastach, miasteczkach, przy kościołach parafjalnych mieli swoje locum stanti, a dla dzieci i obywatelskich szkółkę przyzwoitą, której tu w tem mieście niemasz i tylko dyrektor, jako to ja sam muszę dla dzieci obywatelskich taką sumptem najmować stancję i z niej płace rocznie talarów bitych 4. Czego nigdzie nie masz, ażeby dyrektor dla dzieci obywatelskich miał na szkole stancję najmać i komorne sumptem swoim dla nich opłacać, co ja tu już od lat 4 czynię, a za to miasto żadnego na mnie nie ma względu. Co się zaś tycze mej osoby, jestem szlachetnie urodzony w województwie Inowrocławskim, a w przeciągu życia mego strawiłem na usługach różnych panów, a najwięcej w konwiktach Nobilium w Warszawie. Teraz w ostatku lat moich jałem się tej profesji, której jednak z laski Boga czynię zadosyć mojej powinności. Płaca zaś taka od obywatelów tutejszych dla mnie na tydzień od osoby gr. 15, a więcej nie a i to pod szczęściem, kiedy co wezmę mimo wszelkiej regularności gdzie więcej przy niedostatku moim muszę głodem przynierać przez ich nieregularność. W czem suplikuję J. W. W. Panów o laskawe względy dla mnie chudego pacholka, który, innego sposobu nie mając, tylko tej funkcji pilnuję. W czem nie wątpię, że w moich pokornych żądaniach od J. W. W. Panów pomyslny odbiorę skutek. Moja zaś powinność będzie z czerstwe z życiem przy złotym pokoju panowanie i z dziećmi, których mam w edukacji, błagać Boski Majestat. J. W. W. M. M. Panów Dobrodziejów najniższy podnózek Wojciech Szymański dyrektor warecki Dnia 27 kwietnia 1790 r.“

Z krótkiego życiorysu Szymańskiego, za mieszczanego w jego skardze, wywnioskować możemy, że dyrektorami w szkołach początkowych byli ludzie przygodni, bez specjalnego przygotowania, a często rozbitki życiowe. Jednakże musimy pamiętać i o tem, że i gdzieindziej lepiej nie było, bo w owym czasie seminarjów nauczycielskich jeszcze nie było i w Europie zachodniej.

Ważną jest także wzmianką o wynagrodzeniu nauczyciela w owych czasach po grzeszy 15 na tydzień od dziecka, co uczyni rocznie około 600 złp., a co na owe czasy nie było zbyt mało, gdyż Izba Edukacyjna w swoich ustawach w r. 1808 określa uposażenie nauczyciela szkoły początkowej na 600—800 złp.

Z deklaracji proboszczów uderzać musi, że budynek gromadzki był duży i mieściły się w nim wszystkie instytucje gromadzkie. Jako to: szkółki, przytulki, szpitale, śpichrze

S. Musiatowicz.

KRONIKA

Msza oficjalna.

(a) Dziś, ku uczczeniu imienia Naczelnika Państwa, w kościele katedralnym odbędzie się uroczyste nabożeństwo odprawione przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego.

Po nabożeństwie odbędzie się defilada, po popołudniu zaś w każdym z poszczególnych oddziałów stacjonowanych w Łodzi wygłoszone zostaną pogadanki dla żołnierzy. (8)

Irena z Koprowskich Chłopikowa

ś. † p.

żona kapitana W.P.

opatrzona Sw. Sakramentami, zmarła w Modlinie w 22-im roku życia. Zwioki, po nabożeństwie żałobnym, złożone zostaną do grobu rodzinnego w Pełtrykozach (ziemi Opoczyńskiej, przy stacji kolejowej Białaczew), we wtorek, dnia 21 marca b. r. o godzinie 11-ej rano, o czem zawiadamia (827p)

Rodzina.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej Sw. Sakr. zmarł d. 17-III najukochańszy syn i brat

S. † P.

Konstanty Raczmarek

przeżywszy lat 36, wyprowadzenie drogi nam zwłok przy ul. Franciszkańskiej 54 na cmentarz nowy nastąpił dn. 19-III o godz. 3 po południu o czem zawiadamia krewnych i znajomych pozostała pogrążona w smutku 853d

Rodzina.

— Burzliwe zebranie pracowników miejskich

(p) W czwartek dnia 16 b. m. odbyło się w sali Rady Miejskiej zebranie pracowników i urzędników miejskich należących do związku zawodowego pracowników miejskich, Rzeczypospolitej, Polskiej oddział w Łodzi.

Liczni mówcy w ostry sposób zarzucali zarządowi, iż działalność jego jest niewidoczną i słabą.

Proponowano przyłączenie się do okręgowej komisji związków klasowych. Wywołało to burzliwe starcia i gorące dysputy.

W konkluzji znaczna większość zebranych oświadczyła się za przyłączeniem do okręgow. kom. zw. klas. co też większość zebranych po dłuższej dyskusji przyjęła. (3)

— Skutki ochrony lokatorów.

(a) Przy ul. Wysokiej № 26 zauważono, że gzyms przy jednym z balkonów całkowicie się obsunął przez co mogło nastąpić runięcie samego balkonu. O powyższym zawiadomiono policję, która zarządziła zabezpieczenie balkonu gospodarza pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. (3)

— Strajk dozorców kończy się?

(p) W piątek dnia 17 b. m. w kancelarii okręgowego inspektora pracy odbyła się przy udziale zastępcy komisarza rządu na m. Łódź, konferencja mająca na celu zlikwidowanie trwającego od 3 | II strajku dozorców.

Ponieważ delegaci stowarzyszenia właścicieli nieruchomości nie posiadali mandatów dla definitywnego załatwienia sprawy, ograniczono się, do określenia ostatecznych żądań dozorców, na zasadzie których ci ostatni zdecydowaliby się przystąpić do pracy.

Żądania te ujęto w następującą formę Ustalone w dniu 15 lipca 21 r. płace podniesione zostaną do 100% od dnia rozpoczęcia pracy po strajku, w tych domach, gdzie skutkiem strajku oczyszczenie będzie wymagało większego nakładu pracy dozorczy, otrzymają jednorazowo we wynagrodzenie po wzajemnym porozumieniu się z danym właścicielem domu;

Powyższe warunki przedstawione będą przez delegatów stowarzyszeniu właścicieli nieruchomości na ogólnym zebraniu w dniu 21 lub 22 b. m. do rozpatrzenia względnie zaakceptowania; poczem w dniu następnym dojdzie prawdopodobnie do porozumienia i strajk zostałby zlikwidowany. (3)

— Dla dzieci.

(a) Wczoraj w południe odbyło się uroczyste otwarcie biblioteki publicznej dla dzieci

przy ul. Piotrowskiej Nr. 223. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz miejskich, kuratorjum szkolnego, i społecznych instytucji kulturalno-oświatowych. (2)

— Ogłoszenia w „Dzienniku Woj.“

(a) Województwo komunikuje, że ogłoszenia osób, które się wykażą świadectwem ubóstwa, przyjmować będą przez Dziennik wojewódzki bezpłatnie. (8)

— Zabiegi o tytuły

(a) Powstał projekt przemianowania Łodzi na województwo grodzkie z tym, że prezydent miasta będzie jednocześnie wojewodą grodzkim.

Powyższe pozostałe podobno w związku pobytem p. ministra Kamieńskiego w Łodzi. 8

— Podatek dochodowy.

(a) Ministerjum wyznań rel. i oświecenia publ. poleciło dyrekcjom szkół państwowych, aby zaniechały dalszego potrącania podatku dochodowego z uszeregowanych słuźbowych personelu szkolnego. Potrącone sumy będą uważane za zaliczki na podatek dochodowy, który pracownicy szkolni będą mieli w przyszłości uiścić. 8

— Zawieszenie uchwały.

(a) Na podstawie § 16 rozp. Rady Ministrów z dn. 14 października 1921 r. przewodniczący miejskich Komisji do badania cen i zysków w porozumieniu z przewodniczącym wojewódzkiej komisji do badania cen i zysków, za wiesił wykonanie ostatniej uchwały komisji, odnoszącej się do cen wytycznych chleba, mięsa wieprzowego i tłuszczów.

Aż do czasu ostatecznego uregulowania odnośnych cen, wolno piekarzom pobierać za funt chleba pyłowego mk. 60, zaś rzeźnikom za mięso wieprzowe mk. 220, schab 240, słoninę mk. 400, sadło mk. 400, kiełbasę zwyczajną mk. 240, — kiełbasa lepsza krakowska i serdelki mk. 280, krakowska mk. 300 i serdelki mk. 320 — za jeden funt. Ceny innych artykułów pozostają w mocy wedle obwieszczenia z dnia 15 | III 22 r.

Podwyższenie cen chleba z 55 na 60 mk. za funt spowodowane zostało podwyższeniem płac czeladników piekarskich o 25%, oraz zwyżką cen mąki, podwyższenie zaś cen mięsa wieprzowego i wyrobów masarskich zwyżką cen żywej nierogacizny. (8)

— Stow. Techników w Łodzi.

(a) W dniu 16 i 17 bm. odbyło się roczne zebranie łódzkiego Stowarzyszenia Techników. Stwierdzono, że w ciągu roku sprawozdawczego Stow. zwiększyło się. Rozpatrywano budżet na rok 1922. Upoważniono zarząd do ewentualnego przekroczenia sum budżetowych o 100% z zastrzeżeniem, iż długi zaciągnięte nie będą.

Po przyjęciu wniosku, dotyczącego zmian w statucie stowarzyszenia, oraz kilku pomniejszych obrady pierwszego dnia o godz. 1 w nocny zamknięto.

Drugi dzień obrad poświęcony był wyborom zarządu. (8)

— Pomoc repartjantom.

(—) W sprawie pomocy repartjantom i od budowy powiatu Grodzieńskiego wycieczają w tych dniach w celu bliższego zbadania miejscowych potrzeb z ramienia Komitetu Pomocy Jęciom w Łodzi ks. Tomasz Lipecki oraz z Rady Miejskiej delegowany p. Łęcki. (9)

— Przeciw tańcom w poście.

Katolicki związek Polek nadesłał uchwałę, w której potępia urządzone w okresie postu zabawy taneczne, bale i reduty. (4)

— „Czasy Nerona na Chełmczyźnie”

Stowarzyszenie Młodzieży polskiej w dn. 20 marca o godz. 7 m. 30 w Sali Domu Ludowego urządza wieczór koncertowo-dramatyczny—gdzie dane będzie przedstawienie na tle męczeńskich wydarzeń przedśladowania unitów na Chełmczyźnie—opd tytułem: „Czasy Nerona na Chełmczyźnie i na Podlasiu”—Do chód przeznaczony na restaurację organów w parafji św. Krzyża.

— Ważne dla poborowych 1901 roku.

P. Minister Spraw Wojskowych rozkazem z dnia 15 b.m. Nr. Dep. X 3504 uregulował sprawę wliczenia czasu służby ochotniczej do obowiązującej obecnie rocznik 1901-szy czynnej służby wojskowej w następujący sposób:

1) ochotnikom, którzy rozpoczęli służbę przed 1 stycznia 1921 r., zaliczyć należy:

a) w stosunku 2:3 (za każde 3 miesiące odbytej już służby zalicza się 2 miesiące) jeżeli mają przynajmniej 2 miesiące służby na froncie;

b) w stosunku 1:2 (za każde 2 mies. odbytej już służby zalicza się 1 miesiąc), jeżeli mają przynajmniej 3 miesiące służby w linii;

c) w stosunku 1:4 (za każde 4 miesiące odbytej już służby zalicza się 1 miesiąc), jeżeli przebyli służbę tylko w kancelarji, czy urzędach, lub nie mają przynajmniej 3 miesięcy służby w linii.

Za podstawę do obliczania czasu służby przyjmuje się wyłącznie wojskowy arkusz ewidencyjny. Celem uproszczenia rachunku liczyć należy okres czasu ponad pół miesiąca, 15 dni, za pełny miesiąc, okres zaś poniżej tego nie bierze się w rachubę.

Rozkaz ten w najbliższych dniach ma zostać ogłoszony.

KOMUNIKATY

— Przedstawienia dla młodzieży w Lunie odbywają się codziennie o godz. 3 30 pop. w niedzielę i soboty o godz. 2-ej pop.

Dzisiaj i dni następnych demonstrowany jest prześliczny obraz polski „Janko zwycięzca” w 5 aktach, który wywołuje nieustanny śmiech. (7) 894—1

— Osobiste.

W dniu Imienin p. Józefa Nowińskiego za miast udominku składam na cel dobroczynny dla inwalidów Mk 1000 Reichtmann (828—1)

— Zebranie Polskich Kup. i Przem.

Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi zawiadamia swych członków, iż w niedzielę, dnia 19 marca rb. w lokalu własnym przy ul. Andrzeja nr. 34, odbędzie się ogólne roczne zebranie o godz. 3 po poł. w I—ym terminie w razie nie przybycia dostatecznej ilości członków odbędzie się także we II—im terminie tegoż dnia o godz. 5 po poł. i będzie prawomocne, bez względu na ilość członków.

O liczne przybycie uprasza zarząd. (8)

Teatr Miejski

Dzisiaj Teatr Miejski daje „Mazepę”—arcydzieło Juliusza Słowackiego, wiecz. o g. 8. m. 15 „Zemsta” kom. w 5 akt. Al. hr. Freary.

W poniedziałek dla zrzucenia rob. i intelig. „Zemsta”

O nowe wybory do rad miejskich

(a) W związku ze zbliżającym się ukończeniem trzyletniego okresu urzędowania rad miejskich, powstałych na podstawie dekretu o wyborach do rad miejskich z dn. 13-12 1918 ministertwo spraw wewnętrznych wyjaśnia co następuje:

W niedługim czasie spodziewane jest uchwalenie przez Sejm ustawodawczy nowej ordynacji wyborczej dla miast. Z tego względu zarządzenie nowych wyborów do rad miejskich po upływie ich kadencji na podstawie powołanego dekretu o wyborach do rad miejskich nie jest wskazane, albowiem wkrótce będzie można i trzeba rozpisać wybory na podstawie nowej jednolitej dla całego państwa ordynacji. Po upływie tedy przewidzianego w dekrecie o wyborach do rad miejskich z dnia 13-go grudnia 1918 r. i w dekrecie o samorządzie miejskim z dnia 4-go lutego 1919 r. trzyletniego okresu urzędowania **rad miejskich na dalszy czas przeprowadzenia wyborów na podstawie nowej ordynacji wyborczej.** Do tego czasu winny również urzędować na mocy art. 43 powołanego dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4-go lutego 1919 r. **obecne magistraty.**

Wreszcie w związku z powyższym i w związku z przedłużeniem okresu urzędowania rad gminnych wyjaśnia, że po upływie przewidzianego w dekrecie o tymczasowej ordynacji powiatowej z dnia 4-go lutego 1919 r. okresu urzędowania Sejmików powiatowych i wydziałów powiatowych, zarówno Sejmiki jak i wydziały winny sprawować swe czynności, aż do dalszych zarządzeń ministerstwa, które nastąpią po uchwaleniu przez Sejm Ustawodawczy ordynacji wyborczej dla gmin wiejskich i miejskich.

Ministerstwo spraw wewnętrznych również cześnie wnosi projekt ustawy sejmowej o przedłużeniu kadencji ciał samorządowych do czasu uchwalenia przez Sejm nowej ordynacji. (3)

Z ostatniej chwili

Sprawy Sowiejki

BERLIN 18 | 3 (wł.) „Berliner Zeitung am Mittag” donosi o rzekomych zbrojeniach armii czerwonej na pograniczu polsko—rumuńskim, jak również i fińsko—rosyjskim. Ogłoszono mobilizację rocznika 1902 oraz le karzy! Trocki wraz z głównodowodzącym armją czerwoną, Lamieniewem, udali się jakoby na Ukrainę celem odzyskania przegranych wojsk. Oprócz tego Trocki otrzymał polecenie wzięcia udziału w naradach rządu ukraińskiego nad stosunkami polsko—ukraińskimi. (3)

BERLIN 18 | 3 (wł.) Ludność Krymu, Odessy i pobraża morza Czarnego, opuszcza ją z głodu masami swoje siedliska i tysiąca mi ciągną na północ przedzierając się przez kordony wojskowe, ciągnąc z sobą zarazę i grabieże i znacząc swoje szlaki trupami

W Połtawie, jedna z takich band napadła na magazyny kolejowe, które doszczętnie zrabowano.

Przy utarazce, jaka się tam wywiązała zabito kilkadziesiąt osób. (3)

BERLIN 18 | 3 (wł.) W Saratowie zanotowano oficjalnie pierwsze wypadki dżumy ptasiej.

W Ekaterynostawiu szerzy się zastraszająca choroba. (3)

BERLIN 18 | 3 (wł.) Donoszą, iż ludność rosyjska broni cerkwi, nie pozwala z nich wywozić bolszewikom bogactw cerkiewnych. W guberniach Kałuskiej i Riazanskiej na tem tle przyszło do krwawych starć. (3)

BERLIN 18 | 3 (wł.) W prasie rosyjskiej ukazały się artykuły donoszące z Charkowa, że wkrótce tam przybędzie 10 wagonów towarów łódzkich z fabryki Geyera. Dalej notuje ta prasa że Gorczakow, komisarz handlowy traktuje dalej z fabryką Grohmana i Schejblera. Ta wiadomość jest nie ścisła, bo już Gorczakow od dwóch tygodni opuścił Łódź. (3)

BERLIN 18 | 3 (wł.) Rosja za radą Trockiego, chce zadać na konferencji genueńskiej zwrotu strat poniesionych z powodu działań wojennych na terenie rosyjskim, (3)

Mimo oficjalnych zaprzeczeń wśród mieszkańców Moskwy panuje przekonanie, że neuraasteniczny stan Lenina graniczy niemal z obłądem. Lenin odnawia przyjęcia interesantów i spędza czas samotnie w mieszkaniu. (9)

Rathenau

BERLIN 18 marca. Nie kanclerz Rzeszy niemieckiej, ale Rathenau ma przewodniczyć delegacji niemieckiej na konferencji genueńskiej. 3

73-E CIĄNIENIE MILJONÓWKI.

73 milionówki. Z koła wyszedł numer: 1,160,228

Kierownictwo Rejonu
Inżynieryjno - Saperskiego
w Ł O D Z I

ogłasza przetarg na dostawę 275,000 sztuk cegieł loco budowa więzienia wojskowego przy ul. Kraszewskiego № 1 (Stanisława 17) w Łodzi.

Oferty należy składać do dnia 25 marca 1922 r. w zalakowanej kopercie do Kier. R. j. Inż. Sap. — Łódź przy ul. Nowo-Targowej № 18 z napisem „Oferta na dostawę cegieł Rob. 837”.

Warunki umowy i bliższych informacji udzieli Referent Biuletynu Kier. R. j. Inż. Sap. — Łódź, w godz. urzędowych od 9 do 4 pp. 818B

Poszukuje

na prowincji lokalu nadającego się na kinematograf Pośrednictwo pożądane. Oferty do „Rozwoju” pod: 5.Z

Poszukiwany

starszy pomocnik ogrodnika wiad. Z. Pihaj i S-ka przedm. Karolew № 10 przy Kaliskim dworcu 774K5

NEO-FOSFATYJA GALENA stosowana w dziecięcym szpitalu św. Ludwika w Krakowie dała dobre rezultaty Do nabycia w aptekach. 37—5

Bałuckie T-wo Wzajemnego Kredytu

niniejszym zawiadamia swych członków, że w poniedziałek dnia 27 marca r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu własnym ul. Zgłerska № 56 odbędzie się

Ogólne Roczne Zebranie Członków T-wa

O liczne przybycie prosi ZARZĄD.

P. S. O ile zebranie powyższe w pierwszym terminie nie dojdzie do skutku, odbędzie się ono bez względu na ilość obecnych w drugim terminie tegoż dnia o godz. 7 wiecz. (711K2)

Zarybek karpí

w ilość 15.000 it. zakwalifikowany przez Wydział Rybacki, sprzedaje majątek Sarnów doszta Aleksandrów-Łęczycki

PRZEMYSŁ HANDEL I FINANSE

Podatek od prądu elektrycznego

(—) Magistrat Łódzki postanowił jeszcze w ubiegłym roku obłożyć specjalnym podatkiem energię elektryczną, konsumowaną przez abonentów na siłę, a więc fabryki, warsztaty rzemieślnicze, pompy wodociągowe w domach mieszkalnych i t. p. w wysokości 12 proc. od każdorazowej ceny prądu. Władze nadzorcze podatek ten Magistratowi zatwierdziły, z tą tylko różnicą, że przyznały 12 proc. a nie, jak pierwotnie Magistrat żądał, 15 proc.

Na skutek tego Magistrat zwrócił się do Elektrowni o inkasowanie dla niego tego podatku, począwszy od 1 września, o czym zawiadomił jednak Elektrownię dopiero w dniu 5 października 1921 r., t. j. w pięć tygodni po terminie, od którego podatek miał być pobierany. Zarządca Państwowej Elektrowni, nie mając od swej władzy nadzorczej żadnej co do tego instrukcji, zwrócił się o odnośne wyjaśnienie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wychodząc z tego założenia, że opodatkowanie siły elektrycznej stawia Elektrownię w wyjątkowo ciężkich warunkach konkurencyjnych z własnymi stacjami u abonentów, a tych ostatnich nadmiernie podatek ten obciążać będzie.

Nie mogło tu być mowy o żadnych zatargach i sporach pomiędzy Elektrownią a Magistratem, jak to niektóre pisma miejscowe rozgłosiły, również nie mogło być też mowy o żadnych sprzecznych postanowieniach poszczególnych Ministerstw, o czym także szeroko pisano, chodziło jedynie o wszechstronne zbadanie i wyjaśnienie spraw z punktu widzenia ogólnych zadań elektryfikacji.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w następstwie wyjaśniło, że podatek Magistrat może pobierać, atoli tylko od połowy 1922 roku. Wobec powyższego podatek ten jest ścigany.

Na tle tem jednakże powstał dopiero konflikt, a mianowicie: wobec wprowadzenia przez Magistrat podatku obrotowego Związek Przemysłu Włókienniczego zwrócił się do Magistratu o skasowanie podatku od prądu od 1 stycznia 1922 r. Jaka uzyskał odpowiedź nie wiadomo. Dość że w lutym r. b. wysłał do swych członków okólnik, zalecający 12 proc. podatku Elektrowni nie płacić. Elektrownia, rzecz naturalna, interwenjowała w Magistracie, otrzymała jednakże odpowiedź, iż o zniesieniu 12 proc. podatku niema mowy. Tego rodzaju sprzeczność między Przemysłem i Magistratem stawia Elektrownię w bardzo kłopotliwym położeniu. Z jednej strony Elektrownia nie chce utrudniać pracy przemysłowi i stosować przewidziany przez koncesję rygor, t. j. wylączenie prądu, z drugiej strony nie może wprowadzić w życie uchwały Rady Miejskiej, spotkawszy tak stanowczy opór ze strony największego Związku przemysłowego.

W każdym razie sprawa ta wymaga szybkiego wyjaśnienia ze strony miarodajnych sfer. Należy się spodziewać, że Magistrat zadowolony się podatkiem obrotowym, wprowadzonym od N. Roku i ze specjalnego podatku konsumcyjnego za elektryczność zrezygnuje.

Rokowania handlowe z Węgrami.

— Według informacji Izby handlowej polsko-węgierskiej w Warszawie posel Rzeczy-

Nieetyczne stanowisko banków

— Wśród wielu nienormalności naszego życia gospodarczego jednym z na bardziej nienormalnych objawów jest nieuregulowanie obrotu pieniądzem. Pieniądzy jest coraz więcej, ale gotówki coraz bardziej brak; pieniądze coraz bardziej tracą na wartości, a pomimo to ci, którzy je mają, cenią je coraz wyżej. Wyrazem tego jest rosnąca lichwa pieniężna.

Pieniądz jest obecnie bardzo drogi, nieśety, nietylko w ściśle „prywatnym” obrocie. Faktem jest, że banki, poważne i solidne banki, od dłużników swych pobierają pod rozmaitemi postaciami do 36 proc. od pożyczonej gotówki. Jednocześnie same płacą od gotówki składanej u nich po 2 proc. od sum na rachunku bieżącym, a po 3 proc. od sum składanych na dłuższe terminy.

Takiej różnicy pomiędzy „habet” a „debit” nie można nazwać zdrową. Przed wojną banki płaciły od wkładek 4 proc. do 5 proc., po bierały od pożyczek 6 do 7 proc. Ta różnica dwóch procent, należna zresztą bankowi jako zysk i kosztu administracji, nie wywierała zbyt wielkiego wpływu na życie gospodarcze, nie utrudniała obrotów handlowych. Pobranie przez jakiś bank czy inną instytucję finansową większego procentu od pożyczki traktowane było jako występki lichwy.

Dzisiaj inaczej się dzieje. Pobieranie 36 proc. od pożyczek traktowane jako fakt normalny, tańszego pieniądza nigdzie nie dostanie, bo banki pod tym względem tworzą cichy kartel Różnica 33 proc. pomiędzy płaceniem od wkładek a pobieraniem od pożyczek nikt nie razi (chyba tych, którzy płacą.) Ale ta różnica kładzie się całym ciężarem na życie gospodarcze, czyni niestęchanie kosztownymi zarówno obroty handlowe, jak wszelką produkcję. Jeżeli przemysłowiec na jakąś inwestycję lub na zakup surowca, albo kupiec na zakup towaru pożyczyci pieniądze na 36 proc., to on z góry musi do kosztów własnych, do swo-

je kalkulacji, doliczać te 33 proc. i w ten sposób odraza podraza sprzedawany towar o jedną trzecią; w ostatecznym więc rezultacie płaci kosztą tej lichwy pieniężnej konsument.

Ta sprawa domaga się raz uregulowania. Przy całej trudności obrotów pieniężnych w obecnej koniunkturze, lichwa pieniężna nie może być normą w stosunkach finansowo-gospodarczych. Sprawą zająć się musi w pierwszym rzędzie ministerstwo skarbu i odnośne władze, których kompetencji podlegają banki. Następnie zainteresuje się nią władza ustawodawcza, rozpatrzyć musi Sejm, dla uregulowania kwestii obrotu pieniężnego i unormowania obrotu bankowego. W ostatecznej zaś instancji — ministerstwo sprawiedliwości, które powinno stać na straży jakichś norm i karać ich przekroczenia.

Należy tu przypomnieć jeszcze, że tłumaczenie się ze strony banków brakiem gotówki nie jest dostatecznym usprawiedliwieniem. Ten brak chwilowo od wielu tygodni istnieje, ale przedtem miały banki dwa przeszło tłuście lata, przez które leżały w nich całymi miesiącami dziesiątki i setki milionów gotówki klientów, składanych tytułem subskrypcji na różne akcje i t. p. które banki robiły obroty i ciągnęły nieobliczalne zyski. Banki zabierają dotąd lwią część zysków z wszelkich obrotów giełdowych, z dochodów towarzystw akcyjnych, z zyska na kursie, wszelkich emitowanych na nowo papierów i t. d. To też dochody banków są równie fantastyczne, jak pensje ich dyrektorów. Zyski ich z tych wszystkich źródeł są dostateczne, aby potrzebowały one jeszcze lichwiarskimi zyskami pożyczanej gotówki obciążać normalne obroty gospodarczo-handlowe. Zresztą w obecnym braku gotówki te same banki otrzymują pożyczki z P. K. K. P. na kilka procent, co im nie przeszkadza pobierać od klientów po trzydziści kilka. Te praktyki banków muszą raz ustać, jeżeli ma być usunięta jedna z zasadniczych przyczyn drożyzny. (4)

pospolitej zaprosił delegację ekonomiczną rządu węgierskiego do przybycia r. b. do Warszawy celem rozpoczęcia pertraktacji w sprawie traktatu handlowego polsko-węgierskiego. (9)

Plan eksportowy Ukrainy.

— Na posiedzeniu charkowskiego „wnieśztorgu” omówiono wywóz surowców z Ukrainy i ustanowiono plan eksportowy, według którego Ukraina ma wywieźć obecnie: 375.000 sztuk skór I i II. kategorii, 35.000 pudów chmieleu, 25.000 sztuk futer, 3.500 sążni kwadratowych drzewa, 12.000 pudów lnu, 35.000 pudów tytoniu, 6.900 sztuk dywanów, 18 milionów jaj, 50.000 sztuk gęsi, 75.000 sztuk bydła, 500.000 pudów soli i t. d. (9)

Pisma niemieckie.

(—) Według danych statystycznych w Niemczech wychodzi około 4.000 dzienników, z których 28 ma nakład przeszło 100.000, 53 do 100.000, 555 do 50.000, 583 do 10.000 i 2470 do 5.000 prenumeratorów. Z całej tej ilości dzienników niemieckich na prasę socjalistyczną przypada około 1/10 części. Prasa burżuazyjna liczy przeszło 15 milj. abonentów, gdy socjalistyczna zaledwie 4 miliony. (Rspr.) (9)

Dążność do uchylecia szkodliwości strajków.

— Zamiast strajków mają być zaprowadzone w Norwegii sądy rozjemcze. Jak donoszą dzienniki paryskie z Chrystjanii, centralny komitet syndykatów robotniczych zwrócił się do swych mężów zaufania, — zasiadających w

parlamencie norweskim z żądaniem, aby nie głosowali przeciw projektowi prowizorycznej ustawy, wprowadzającej przymusowy arbitraż w konfliktach robotniczych. — W ten sposób rząd norweski ma zapewnioną w parlamencie większości dla tej ustawy. Wyrok sądu rozjemczego będzie miał moc obowiązującą dla obu stron.

Dążność do usunięcia strajków zaznacza się wszędzie, gdyż szkodliwość ich jest uznana obustronnie. (9)

Giełda warszawska z dn. 18 b. m.

4 1/2% listy ziem.	4030	4030
z a 100 rub.	290	—
4% obl. m. Warsz.	358	—
5% obl. m. Warsz.	350	—
Dolar St. Zł.	—	4030
Marki niem.	—	—
Franki franc.	—	—
Funt	—	1770

Czeki i wpłaty.

Belgia	341	347	Londyn	17750.	17800
Berlin	14,25	14,70	Nowy Jork	—	4 1/2
Gdańsk	15,25	14,70	Paryż	372	372,50
Praga	72	—	Wiedeń	62—62	25

Akcje.

Bank hand.	3615	3750	Ostrowiec	8925	8590
„ Dyskont	36	25—	Radzki	2625	2610
„ Kredyt	3000.	3100	Starachowice	5750	5925
„ Zjed. z. pol	1275	—	Zyrardów	—	—
„ Cukier	28500	30100	Borkowski	1425	1490
Drzewo	18,00	—	Zegluga	—	—
Lilpop	3850	3825	Jabłkowski	1425	—
			Nafta	2225	—

Płaćcie daninę!

Jedyny środek na przestępstwo.

Przed sądem pokoju w Warszawie stanął wczoraj ponownie właściciel dwóch zakładów cukierniczych p. f. „Cukiernia Ziemiańska”, p. Karol Albrecht, już raz skazany na milion mk. grzywny.

Wśród świadków oskarżenia, popieranego przez przedstawiciela urzędu walki z lichwą i spekulacją znaleźli się stali bywalcy „Ziemiańskiej”, którzy stwierdzili, że Albrecht brał na stępujące ceny za swe towary: za kawę białą 200 mk. w miejsce 70-ciu, za herbatę 150 mk. w miejsce 50, za funt strucli z makiem 1,200 mk. w miejsce 800.

Oskarżony tłumaczył się wielkimi kosztami utrzymania przedsiębiorstwa, luksusowymi wypiekami i t. p., a przedewszystkiem utrzymaniem nader kosztownej orkiestry, złożonej z samych wirtuozów.

Sędzia Łopatto niegdyś pracujący w Łodzi, po wysłuchaniu okoliczności sprawy, uznał oskarżonego za winnego uprawiania lichwy i skazał Karola Albrechta na cztery miesiące więzienia, niezależnie od tej kary osobistej na 1 milion marek grzywny, na 100 tysięcy mk. opłat sądowych, z jednoczesnym ogłoszeniem wyroku w 3-ch czasopismach na koszt skazanego i wywieszeniem sentencji wyroku na drzwiach „Ziemiańskiej” dużej i „Ziemiańskiej” małej w ciągu dni 14-tu.

Prośbę o przyjęcie kaucji sędzia odrzucił i skazanego natychmiast aresztowano, pod eskortą policyjną przewieziono na ulicę Mazowiecką po rzeczy i posiłek i godz. 5 po południu dostawiono do aresztu centralnego, gdzie zaczął odsiadywać karę więzienia. (2)

W centrum Warszawy

W Warszawie do mieszkania przy ul. Kruczej 12 Stanisława Kaplińskiego współwłaściciela fabryki lusterek przyszło dwóch bandytów z okrzykiem „repe do góry”.

Usłyszawszy to wychowanka Kaplińskiego 20-letnia Aniela Domańska wyskoczyła przez lufkę, na parterze, na podwórze i wszczęła alarm. Wówczas bandyci skierowali się do ucieczki, lecz przedtem jeden z opryszków dał strzał. Kula ugodziła w czoło Kaplińskiego, który przed przybyciem lekarza Pogotowia zmarł.

Tymczasem zaalarmowana krzykami i wystrzałem żona dozercy domu wybiegła z mie-

szkania i usiłowała zamknąć bramę, lecz jeden z bandytów wstrzelił, lecz chybił, noczem bandyci wybiegli na ulicę i jeden skierował się w stronę ul. Pięknej, drugi — do Wilczej i Mokołowskiej.

Na alarm lokatorów i przechodniów wskoczył do dorożki posterunkowy 13-komisariatu, Jabłoński i nadażył za drugim bandytą, pobiegł również przechodzący wówczas starszy przodownik 15-go komisariatu, Szablowski oraz kilku przechodniów. Bandyta torował sobie drogę rewolwerem, dając na ul. Wilczej dwa strzały. Podczas dalszej ucieczki bandycie zaciął się rewolwer, gdyż nabój stanął wpoorzek, wobec czego ścigający podbiegli bliżej i wspomniani policjanci, przy pomocy przechodnia, p. Załuski, bandytę schwyтали, i odprowadzili do 13-go komisariatu.

Jest to 20-letni Sylwester Włodek (Fabryczna 4), b. agent ministerjum zdrowia publicznego, zajmujący się śledzeniem przemyślników kokainy i innych zabronionych specyfików. Przy tej czynności Włodek sam dokonywał nadużycia z kokainą. W dniu 10 stycznia r. b. Włodek będąc podchmielony, jechał sankami przez plac Trzech Krzyży i strzelał „na wiat”. Wówczas był aresztowany i nazajutrz, po wytrzeźwieniu, uwolniony. Przed trzema tygodniami, Włodek, znowu będąc pijany, strzelał na ul. Kruczej do sekcyjnego Gontarka.

Bandyta przyznał się do strzelania i do zabójstwa, lecz zrobił to jakoby przez zemstę, a nie w celu rabunku. Wkrótce na miejsce rabunku przybyli wyżsi przedstawiciele urzędu śledczego, komendy policji i sędzia śledczy. Po perwiaszkowym zbadaniu, bandytę okuto w kajdanki i przewieziono do urzędu śledczego.

Około godz. 10 wieczorem na dworcu głównym pociągów odhodzących ujęto drugiego bandytę, Morawskiego, sotawcę tegoż nauca. Morawski zamierzał wyjechać do Grodziska. (9)

Wojna domowa żydów w Polsce

Gazety warszawskie donoszą, że w sobotę doszło pierwszy raz w Warszawie do awantur w bóżnicach między sjonistami a ortodokсами. Szło o to, że sjonisci porozysyli do bóżnic mówców-agitatorów, którzy usławali przeprowadzić w bóżnicach rezolucje przeciw stanowisku ortodoksów w sprawie polityki sjonistów w Palestynie.

Większe awantury były w kilku bóżnicach.

Policja wynędziła ortodoksów z 15-tych. Było tam 30 bójców sjonistów, jednego żyda pobili tak, że broczył we krwi. (9)

Drukarnia dla głuchoniemych w Warszawie.

W Warszawie istnieje drukarnia, w której zajęci są głuchoniemi. Instytut którego własnością jest drukarnia, drukował przez długi szereg lat dzieła naukowe polskie i rosyjskie.

Obecnie dzięki wdzięcznej pomocy ze strony ministerstwa oświecenia publicznego i skarbu, drukarnia ponownie uruchomiono. Dla młodzieży głuchoniemej jest to jeden z najważniejszych warsztatów pracy; rekrutują się z niej dobrzy zecerzy.

Spofeczestwo niewatłowie poprze wysiłki dyrekcji instytutu i dostarczy pracy nowo powstałej placówce, mającej tak wielkie znaczenie w kształceniu głuchoniemych. (2)

W kilku wieściach

Ze świata

—0—

(kt.) Ukazały się pierwsze marki pocztowe irlandzkie z napisem celtyckim. (5)

(kt.) Profesor uniwersytetu Ralf Powers z Kalfornii „obliczył”, że w roku 1970 nastanie panowanie kobiet. (5)

(kt.) Ex-Kaiser Wilhelm wydał książkę p. t. „Wspomnienie z wyspy Korfu”. (5)

(kt.) Stany Zjednoczone odkomenderowały 7 kontrtorpedowców do zwalczania kontrabandy alkohola do Stanów. (5)

(kt.) Ministrowie spraw zagranicznych Belgji Luksemburga wymienili między sobą akty ratyfikacyjne konwencji handlowej. (5)

(kt.) Król angielski ustanowił nowy medal za służbę, przeznaczony specjalnie dla Belgów i Francuzów, którzy podczas wojny położyli zasługi dla imperjum brytyjskiego. (5)

(kt.) Deficyt rosyjskich kolei żelaznych wynosił w dniu 1 marca r. b. 15,500 mld rubli rosyjskich. (5)

(kt.) W Moskwie trwa strajk profesorów uniwersytetu. (5)

(kt.) W Atenach aresztowano wszystkich podpisanych na słynnym manifestie do Venizelosa. (5)

(kt.) Eks. Kaiser Wilhelm miał rozrywkę. De zamku w którym mieszka wprowadzono kinematograf i awanturę muzyczną. Nie tak się dawniej bawił. (5)

(kt.) Na 30 królowych karnawału, wybranych przez 20 dzielnic Paryża wybrano 1 modystkę, 1 manicurzystkę, 1 szlifierkę brylantów, 7 midnettek i 10 maszynistek. Pierwszy raz na było ani placu ani awanturki. (5)

OSKAR WILDE

(6)

DUCH Z KENTERWILU

Idealistyczno - materjalistyczna opowieść

Szkieletu Samobójcy”, w której niejednokrotnie wywołał wielki efekt i którą uważał też za niegorszą od słynnej roli Szaleńca Marcina czyli Zamaskowanej Tajemnicy”.

O wpół do jedenastej usłyszał, że cała rodzina poszła spać. Przez czas jakiś nie dawał mu spokoju dzikie wybuchy śmiechu, rozlegające się w pokoju bliźniaków, którzy z lekkomyślnością żaków dokazywali przed udaniem się na spoczynek. Wreszcie o kwadrans na dwunastą zapanowała cisza. Wraz z nderzeniem północy wyruszył. Sowa zastukała dziobem w ramę okienną, kruk zakrakał do pośród gałęzi wielkiego cisu, a wiatr zawył do koła domu, niby dusza potępiona. Rodzina Otisów spała jednak spokojnie, nie przeczuwając co ją czeka. Chrapanie Ministra Stanów Zjednoczonych zagłuszało plusk deszczu i huk burzy. Duch wysunął się ukradkiem z po za buazerji z jadowitym uśmiechem, okalającym jego okrutne, pomarszczone usta; w chwili kiedy przesuwał się wzdłuż wielkiego okna w wykuszu, w którym herb jego i zamordowanej przez niego żony wymalowany był purpurą i złotem, skrył się księżyc za chmurę. Przesunął się cicho dalej jak zły cień. Mrok nawet zdawał się odsuwać od niego ze

wstretem w miarę jak szedł dalej. Przez chwilę zdawało mu się, że słyszy jakieś wołania. Zatrzymał się. Było to jednak tylko wycie psów z Czerwonego Folwarku, sunął więc dalej, miotając dziwne przekleństwa, używane w szesnastym stuleciu i potrząsając zardzewiałym sztyletem w powietrzu północy. Wreszcie dotarł do korytarza, który prowadził do pokoju Waszyngtona. Stał na chwilę, a wiatr rozwiewał mu długie, siwe włosy dokoła głowy, skręcając, zarazem w dziwaczne, fantastyczne fałdy niewypowiedzianą potworność jego calunu. Zegar wybił kwadrans. Poczuli, że nadszedł właściwy moment. Zachichotał do samego siebie i skrecił za wędziel; zaledwie jednak to uczynił, upadł na wznak ze straszliwym jękiem przerażenia, kryjąc zbieleiałą twarzą w długich kościstych palcach.

Wprost przed nim stała przerażająca zjawia, nieruchoma, jak gdyby wykuta z kamienia, potworna jak wizja szaleńca. Głowa jej była lysa i osmalona, twarz okrągła, tłusta i biała; ohydny śmiech zdawał się ściągać jej rysy w stały grymas. Z oczu tryskały snopy szkarłatnego światła, jama ustna zionęła ogniem, a wstępną odzież, podobna do jego własnej, spowijała białym calunem tytaniczną postać. Na piersi jej był plakat z dziwnym napisem antycznymi zgłoskami, opiewający zapewne czyn jakiś hańbiący, jakieś wspomnienie grzechów śmiertelnych, jakiś straszliwy szereg zbrodni; w prawej ręce trzymała zjawia pałasz z błyszczącej stali.

Widok ten przeraził go straszliwie, nigdy bowiem dotychczas nie widział ducha; obrzucając więc przelotnym spojrzeniem potwora

nie widział, uciekł do swego pokoju, potykając się i płacząc o długi calun i gubiąc wreszcie po drodze zardzewiały miecz, który wpadł do wysokich myśliwskich butów miniatra, gdzie kamerdyner znalazł go nazajutrz rano. Stanawszy wreszcie w czterech ścianach swojej izby, rzucił się na tapczan i zarył w posciel. Po chwili jednak zwyciężył w nim dawny rycerski duch Kenterwilów, postanowił też pójść i przemówić do owego drugiego ducha, jak tylko się rozwidni. Istotnie, z chwilą kiedy brzask dnia osrobrzył szczyty pagórków, powrócił na owo miejsce, na którym po raz pierwszy ujrzał szkaradne widziadło, czując, że jednakże dwa duchy lepsze są niż jeden i że z pomocą nowego swego przyjaciela łatwiej upora się z bliźniakami. Przybywszy jednak na miejsce, ujrzał widok straszliwy. Coś się musiało widocznie przytrafić upiorowi, światło znikło bowiem zupełnie z pustych oczodołów, błyszczący miecz wypadł mu z ręki, a on sam opierał się o mur w nienaturalnie niewygodnej postawie.

Rzucił mu się na pomoc i pochwycił go w ramiona, gdy wtem, ku na-wyższemu jego przerażeniu, głowa zjawy odpadła od tułowia i potoczyła się na posadzkę, a ciało upadło na wznak, tak że w objęciach jego pozostała biała bawelniana zasłona z łóżka, a u stóp jego leżała szcztotka do zamiatania, siekiera kuchenna oraz wydrażona rzepa. Nie będąc w stanie zrozumieć dziwnego tego przeistoczenia, chwycił gorączkowo za plakat, na którym w szarym świetle poranka odczytał przerażające słowa:

H. e. n.

Nowo-otworzony sklep Sprzedaży kwiatów sztucznych

LEON MIGUŁA,

przy ul. NAWROT 16

poleca po najtańszych cenach sztuczne kwiaty, wykończone według ostatniej zdobyczy techniki, (kwiaty sztuczne mogą być myte w wodzie).

Przyjmuje zamówienia na wyrób wieńców, żardnier, koszy, wiązanek, jakoteż zlecenia dekorowania sal, bufetów i t. p. 815K4

TARG RZEMIEŚNICZY!

TOW. RZEMIEŚNICZE „RESURSA” w ŁODZI

zawiadamia rzemieślników łódzkich, że w dniu 8 kwietnia r. b. nastąpi otwarcie

Przedświadczonego Targu Rzemieślniczego

dla sprzedaży własnych wyrobów miejscowych rzemieślników w gmachu własnym przy ul. Aleje Kościuszki Nr. 73 (b. Tatarsal.)

Targ odbędzie się w 4-ch serjach tygodniowych, a mianowicie:

Serja I — odzieżowa — od 8-go do 15-go kwietnia r. b. (krawiectwo, szewstwo, bielizniarstwo, kapełusznictwo, trykotaże i t. p.)

„ II — drzewna — od 22 do 29 kwietnia r. b. (stolarstwo - meblowe, tapicerstwo i dekoratorstwo, koszykarstwo, bednsrstwo i t. p.)

„ III — metalowa — od 6-go do 13-go maja r. b.

„ IV — galanteryjna — od 20-go do 27-go maja r. b. Zapisy na wynajem miejsc w hali targowej na wszystkie serje przyjmuje się w biurze T-wa Rzemieśln. „RESURSA”. Kilińskiego 117, codz. od g. 7 do 9 wiecz.

Zapisy zamykają się:

na serję I (odzieżową) w dniu 1 kwietnia r. b.	
„ II (drzewną) „ 15 kwietnia r. b.	
„ III (metalową) „ 30 kwietnia r. b.	
„ IV (galanteryjną) „ 13 maja r. b.	

Pożądane są wcześniejsze zapisy!

830B

ZARZĄD.

Najsolidniej po cenach przystępnych wykonuje wszelkie reperacje najprecyzyjniejszych zegarków, antyków oraz zegarów pokojowych, stróżowskich, automobilowych, wieżowych i t. d. we własnej pracowni

Jan Chmiel, Nawrot 4

Uwaga I

Uwaga I

Na życzenie reperacje wykonuje na czas pożądany; także posiadam na składzie zegary kontrolne. 848B

Fabryka obuwia w Łodzi poszukuje

ścisłego i energicznego fachowca jako majstra. Oferty do Rozwoju pod „Energiczny fachowiec”. (800K2)

BRUSSKA

długoletnia nauczycielka, poleca swoje

Biurowie przepisywania na maszynie

udziela lekcji pisania na maszynach różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i tektografii udziela również lekcji korespondencji i arytmetyki handlowe.

Łódź, ul. Kilińskiego № 83, m. 8, (obok poczty).

Kupię cegłę

Oferty wraz z ceną do administracji „Rozwój” pod „Zaraz”. (790K4)

Nowo-otworzony sklep detaliczny

„Tkanina Polska”

ul. Piotrkowska 175.

poleca w wielkim wyborze:

damskie i męskie materiały wełniane i bawełniane
Najtańsze źródło zakupu. 838d

Do kina w Łodzi

wspólnik poszukiwany z większym kapitałem i udział w pracy. Wiadomość Orła 14 m. 7. od 1 do 3 pp. 84201

Poszukiwani

zdolny mężczyzna lub kobieta mający na planie do urzeczywistnienia jakiegoś przedsięwzięcia, którym brak gotówki na prowadzenie powyższego. Oferty do Rozwoju pod „Amerykanin”. 839-28

Na wypłatę

towary ubraniowe, kostjumowe, obrusy, kapy

CH. MARKOWICZ i S-ka,

Piotrkowska 57 podwórko 832-4

Dr. Artur Banasz

urolog.

(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, chron. rzeźnicza)

przyjmuje od g. 5 do 7

Kościuszki № 11. 53

Dr. med. P. BRAUN

Poludniowa 23, Spec. chorób wenerycznych i skórnych i moczopielowych. Przyjm. 10-1 i 5-8, Ranie 4-5. 617-B-12

Aptekom, Droguerjom

dostarcza Neo Fosfatynę Galena. Dom Agencji Handlowy Michał Nodzeński, Kraków, przy dz. stacji na Malonolską. 5098

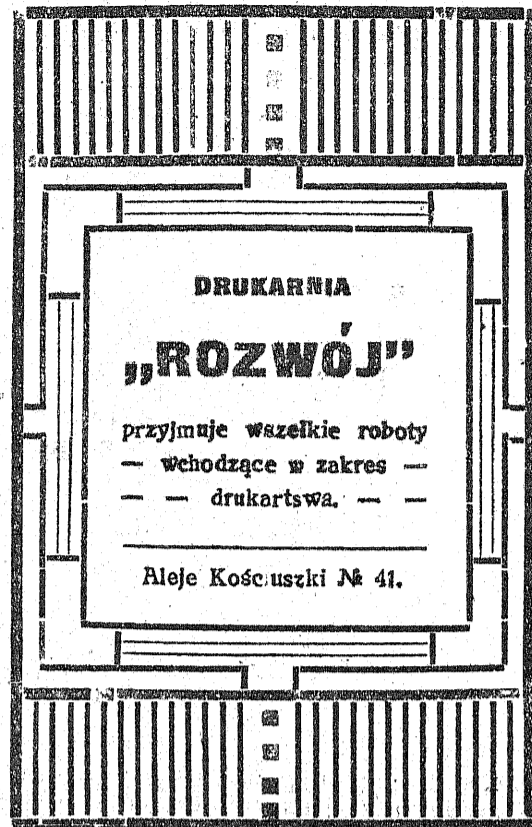
Zaginęła legitymacja wydana przez Zarząd Kolei Elek. Łódź z fotografią Antoniny Pietruk na nazwisko Ciechorskiej

go 2048-1

Władysław Pikała ur w roku 1905 zagubił kartę zwolnienia z wojska wydaną z P K U w Łodzi 2046-5

Jędrzejczyk Aleksander Andrzejów zagubił dowód kolejowy i paszport niemiecki w gm Gal

ków 2049-5



Chrześcijańska Składnica Towarowa

pod firmą

„Jarmark Łódzki”

właśc. BRONISŁAW JAGODA.

Polecam najtańszej modze do sezonu ubrania, palta męskie, damskie, dziecięce. Towary wełniane, szewioty, kangary, na ubrania i spodnie, bostony sukna, korty, i gabardyny, wełny damskie, batysty, etaminy, woale, bielizna damska i męska, chustki, pończochy, płótna, tyki pościelowe, cągi i okazy w dobrych gatunkach i kolorach i t. d.

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska № 44.

UWAGA: Jarmark Łódzki tylko na 1-em piętrze, który niema nie wspólnego ze sklepem na parterze. 840a

Warsztat mechaniczny

W. Stepiński i Syn w Głownie

przyjmuje walce do ryflowania i wykonywa wszelkie obstalunki i reperacje wchodzące w zakres młynarstwa na czas i akuracie. (79?K3)

Ważne dla betoniarzy i fabryk papy

Zwir rzeczony, płukany wysyłam niedrogo wagonowo. P. Ożyzniewski, Sieradz, przy kolei. 787B

Ogłoszenie.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Krótka № 4 podaje do wiadomości swym członkom, iż Stowarzyszenie otrzymało smole z tutejszej gazowni i sprzedaje zgłaszającym się w przeciągu 3-ch dni po znizonej cenie. 778K2) Zarząd

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych A Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 154.

Kurs kroju, szycia, pasowania i modelowania Uczennice otrzymują świadectwa.

Kurs wszelkich robót ręcznych, s'ojda, robót freblowskich, introligatorstwa, rysunków i wycinanek.

Zapisy od 10-ej do 1-ej. Dla pracujących kursy wieczorne Sprzedaż fasonów papierowych. 747K

SZKOŁA POŁOŻNYCH

przy Sanatorium „Unitas” w Łodzi ul. Pusta 19, przyjmuje od dnia dzisiejszego zapisy kandydatek na nowy kurs do Szkoły Akuszeryjnej.

Początek wykładów 20 kwietnia r. b.

Zgłoszenia: Kancelaria Sanatorium „Unitas” od 9.12 (748K3)

K O K S

z reprezentowanych zakładów

OBERSCHLESISCHE KOKSWERKE

marki „Zabrze“ i innych

poleca wagonowo i detalicznie ze składu

Spółka Akc. „ELIBOR“
Handl. - Przemysł.

Ł. J. Borkowski,

Oddział w Łodzi, ul. Kilińskiego № 60.

815b3

Wspólników

do zorganizowania eksportu do

Rosji

Poważny hurtowy skład manufaktury w Łodzi posiadający swój oddział w Moskwie, wobec przywrócenia wolnego handlu w Rosji, w celu zorganizowania na wielką skalę eksportu manufaktury, konfekcji, wyrobów włókienniczych do Rosji poszukuje poważnych wspólników chrześcijan.

Firma obecnie robi duże obroty na rynku wewnętrznym. Dysponuje wielkim lokalem handlowym, składami i odpowiednim personelem.

Możliwe ewentualne połączenie się z firmą mającą na celu eksport. Udziały mogą być wnoszone towarami, nieruchomością, majątkiem ziemskim. Również pożądanymi są udziałowcy ustosunkowani w przemyśle.

Oferty piśmienne z wysokością ewentualnego kapitału do Banku Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan Piotrkowska 113 dla R. P. (K4)

Krawaty

odświeża, przerabia, wyrabia z własnych i powierzonych materiałów. Pracownia krawatów Andrzeja 12'

K01748

Dr. med. N. Szumacher

choroby skórne i weneryczne
przyjm. 5-7 w niedzielę i święta 11-1

ul. 6-go Sierpnia 1. (Benedykta) 461D5

KUPUJĘ

brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, stare zęby, garderobę, płacę ceny najwyższe. Konstantynowska № 7; prawa oficyna I-sze piętro Z. MILICH (274d)

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. ANDRZEJA 11.
Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9-11 i od 5 do 7 i pół pp. Panie od 5-6
59-B-8

Dr. med. E. Zeligsonowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne (kob.) Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą. Przyjmuje od 11-3. Ul. 6-go Sierpnia 1 (Benedykta) 378D

Kto ma większą ilosc

BLUSZCZU

do sprzedania? Oferty proszę z ceną i stanem towaru pod lit. G.G. 10. w tejże adm. złożyć. 780b3

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych.
Ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i od 8-8.
Panie od 5-8. 712K

Gospodarkę

15 morgową z zabudowaniami blisko Łodzi, sprzedam Składowa 21, Grobelny. 811p

Informator

Handlowo-Przemysłowy

Pierwsza książka adresowa wszystkich ziem Rzeczypospolitej. Kilka tysięcy adresów i ogłoszeń kilkadziesiąt stron objętości. Cena z przes. za zal. poczt. 500 mk. Wysyła: Biuro „Reklama“ Lublin, Kociuski 8. 810B

Cement
Wapno
Gips

Tekturę smołowcową
Masę sklepną
Smolę, smar do wozów
Cegłę i maczkę szamotową
polecają

Rosicki, Kawocki i S-ka

Sp. z ogr. odp.

FRZEJAZD 21, telef. 770.

814B

Niniejszym mam zaszczyt zakomunikować Sz. Klienteli, iż po powrocie z wojny europejskiej otworzyłem przy składzie nasion, dział kwiatowy pod kierownictwem znanego króla bukieciarzy

W, Salwy

Polecam kwiaty, wieńce, dekoracje oraz

Nasiona

pierwszorzędnych hodowców

Z poważaniem

L. SKORASINSKI

Łódź, Konstantynowska № 37.

487p7

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW

LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS

145 Piotrkowska 145

za plombowanie, oraz wprawianie zębów
otwarta podług taksy, 291P20

„Najtańsze źródło“

bo w mieszkaniu prywatnym.

Wólczańska 62 m. 10.

Resztki z różnych fabryk do sprzedania po niskich cenach
od godziny 11-ej do 7-ej 325D

Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska 17, (drucie podwórce)

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach

— od 9-ej do 5-ej po poł. — 103P

Operacje i opatrunki od umowy. Cena za poradę 300 mk

Radzę wszystkim

zwieźć skład hurtowo-detal. pod firmą

„Najtańsze źródło“

bo w mieszkaniu prywatnym

Łódź, ulica Dzieła 35.

Madepolamy, Piótno rozmi, Piótno kolor, Purpur (wzory), Prześcieradła, Ręczniki, Obrusy, Kapy, Surowki, Caigi, Chustki, welna na Sukno i Bluzki, Etaminy, Batysty, Kretony, Woale, Szewoty, Bostony, Korty, Sukno, Welny, Satyny i inne tow.

Jedyny najtańszy skład zakupów dla sklepów i kooperatyw
Towary bezpośrednio z fabryk. 670B

Koniaki, Araki, Rumy oraz likiery i wódki deserowe

POŁĄCZONYCH DYSTYLARNI

P. Janrowski i St. Geneli i S-ka w Warszawie

Skład i reprezentacja na Łódź i okolicę

Dom Handl.-Przemysłowy Edmund Bogdanowski
ul. Dzieła 32

Skład i reprezentacja Fabryki Cykorji
FERDYMANO BOMM & Co we Włocławku.

Hurtowy skład towarów kolonialnych, wyrobów cukierniczych i delikatesów. 732d

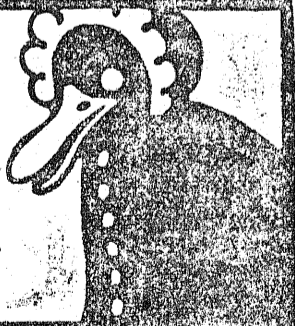
Skład i kantor otwarty od 8.30 do 4.30 bez przerwy

Zastępca: R. Saldengart
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 44
I SOSNOVICZ

Mówię wam,
że nie uwierzycie
ile można
usparować,
i jak dobrze jadać
gotując tylko na

KUNEROLU

najczystszym, jadalnym tłuszczem roślinnym.



Karpieskiego
BALSAM BENGALSKI
znieczulający

584)D

sprawia natychmiastową ulgę w neuralgii reumatyzmie, artretyzmie, migrenie, bólu zębów
Bólące miejsce natrzeć balsamem przykrywając je następnie watą.

Laboratorium chemiczno farmaceutyczne Tow. Akc.
Fr. KARPIŃSKI w Warszawie Elektoralna 35

Clou

CASINO sezonu.

Najgłośniejsze dzieło (niewidziane jeszcze w kraju) wytwórni „GAU-MONT” w Paryżu, dramat w 4-ch epokach podług powieści

Juljusza Verne p. t.

HRABIA SANDORF

w rolach tytułowych słynny aktor Comedie Francaise **ROBERT JOUBE**

i jego uroczą partnerka **GABRIELA RISTORI**

II epoka II p. t.

W POGONI ZA MILJONAMI

dramat w 5-ach aktach

Instrucja muzyczna, ściśle dostosowana do obrazu, powiększonej orkiestry symfonicznej pod batutą L. KANTORA.

Początek przedstawień o 4.15, w soboty i niedzielę o 3-ej.

Dla dzieci dozwolone.

847d

ODION

Najnowsza sensacja!

Dla młodzieży dozwolone.

„WALKA O DJAMENTY”

Egzotyczny dramat w 6-u aktach odegrany w krainie nieprze-

branych bogactw — Południowej Afryce.

Początek przedstawień o 4.15, w soboty i niedzielę o 2-ej.

Teatr „SCALA”

Cegielniana 18

Tylko 7 występów
ARTYSTÓW SCEN KRAKOWSKICH
udziałem pierwszego reżysera
teatru „BAGATELA”

Aleksandra Wegierko
i Izy Kozłowskiej

W środę 23 i czwartek 25
o g. 8.30 w.

Kobieta,
która zabiła

(The woman, who killed
the man)

Sztuka w 7 aktach
Sidneya Garricka.

W piątek 24 b m. o 8.30 w.

MORPHIUM

Szt. w 5 akt. L. Hersen.

W sobotę 25 i w niedz. 26
b m. o g. 8.30 w.

PŁOMIEN

Szt. w 3 akt. Hansa Müllera

W sobotę 25 bm. o 3.30 pp.

Kobieta,
która zabiła

W niedz. 26 bm. o 3.30 pp.

MORPHIUM

Bilety do nabycia w cukier-
ni W. Komara, róg Piotr-
kowskiej i Benedykta od
11—2 i od 4—9 wieczór
a w dniu przedstawienia
w kasie teatru przez cały
dzień.

(820K)

SŁOŃ

znana marka fabryczna gwarantow. obuwia ze skóry amerykańskiej.

Polecamy otrzymany transport po cenach przystępnych.

FRYDBERG, KOC i S-ka Piotrkowska № 90

Mąka pszenna

Mąka żytnia

Fasola

837p

Kasze

Grech

Cebula

na składzie

na składzie

Spółka Akc.

Handlu Ziemiopłodami

Łódź, Sienkiewicza 40, tel. 782.

Biuro prób i zaleceń

Bolesława Karśnickiego

Konstantynowska Nr. 5 m. 20

Zalutwa wszelkie prośby o wydanie koncesji i zezwo-
leń do Władz Administracyjnych, skargi i podania do
Sądów Pokoju, Sądów Okręgowych, prośby o zmniej-
szenie i ugi daniny do Urzędu Skarbowe o, oraz do
Władz Wojskowych, biednym i inwalidom znaczne u-
stępstwo, jak również wszelkie przepisywania na ma-
szyn e.

(809K1)

Pokój-biuro

w centrum miasta, odsiągłe
od za. az.

Oferty pod „300” do Red
„Rozwoju” 849d

Do sprzedania

plac rogowy w Pabjanicach
50 na 70 kw. łok. wiad. Pa-
bianice ul. T. Kościuszki
31 m. 13. (846k1)

Sklep

kupie, okolica Piotrkowskiej i
Dzielnej. Oferty z warunkami
proszę składać w administr. Ro-
zwoju pod „Sklep”. 825B

Dr. Zygmunt Ługowski

ul. Konstantynowska 31
Chorob. kobiece i akuszerja
przyjmuje od 4 do 7 po poł.
779do W. U. Z. zia. 1111-22

GURSETY

biastonosze, prostotrzymacze.
Przeróbki, pranie, reperacje wy-
konywa najstaranniej i niedro-
go mistrzyni gorsetów Marja
Czempik. (dawn. „Renoma”) ul.
Główna 17. 845B

Potrzebni

doświadczeni majstrzy do
przedalni i tkalni wełnia-
nej. Wiadomość: Zgierz
Kadłuba 12. 786B

Koszule męskie,
Bielizna damska,
Trykoty letnie,
Torebki damskie,
Kapelusze,
Krawaty,
Czapki.

Towar tylko w wyborowym
gatunku poleca

A. Spodenkiewicz

ul. Piotrkowska № 150,

ul. Konstantynowska № 26.

Karety, landa, wozy meblowe
i inne okazjnie do sprzedania.

Wiadomość: Kilńskiego 79.

805D

„MARGOT”

PIOTRKOWSKA 64.

Ostatnie nowości wiosennej
Suknie jedwabne trykotowe. 845b

Suknie domowe i wizytowe.

Szafroki w wielkim wyborze.

BLUZKI jedwabne, etaminowe, zentrowe.

STANIKI, REFORMY CZEPKI, PONCZOCHY.

HALKI jedw. czarne i kolorowe.

Pantofle Zakopiańskie dla dzieci i dorosłych.

Wykwintna bielizna damska!

Ceny przystępne, lecz stałe!

SALA FILHARMONJI

Sroda, d. 22 marca 1922 r. o godz. 8.30 wiecz.

LEO BELMONT

wygłosi odczyt na temat:

GRZECH ROBIETY?

Odczyt powyższy cieszył się w Warszawie o'brzymim powodzeniem.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codzien. od g. 10—1 i od 3—7 wiecz. 8226

Piesek fokstjerek do sprzed. u Furmaniaka Dzielna 2a m 4 w sobotę do trzeciej lub w niedzielę 2042-1

Sklep spożywczy z towarami przy ul. Kilińskiego sprzedam z powodu wyjazdu Wiadomość Poprzeczna 10 m 6 przy Rzgowskiej 2045-3

Sprzedaje 2 teodolity 2 taśmy stalowe 12 tycezek etc wiadomość Polna 8 p Piechoczek Łódź 2051-3

Sprzedam 20 morgowe gospodarstwo dom. murowany gospodarze zabudowania inwentarz martwy cena 2 100.000 Wiadomość Skwerowa 18 m 6 9-11 rano 2092-2

Sprzedam dwie towarowe byki duże i mają dwie rolwagi furgon kryty wóz w deskach wózek o dwóch kołach derożka dwie bryczki resorka mała i filtr (Saluty) Kielbacha 24 u gospodarz 2054-3

Wieprz żywy f 375 do sprzedania zaraz Marysińska 42 właściciel domu 2055-1

Sprzedam fuzję szesnastkę Dobroni powiat Łaski Machnikowski od 6 wieczorem 2011-2

Maszyna do sprzedania szewską łątkową Singera Słowiańska 15 sklep 2055-2

Dobry tokarz poszukuje pracy Kruca 7 sklep 2065-3

Poszukuję odpowiedniego lokalu na mleczarnię na przedmieściu Łodzi Oferty pozostałe Zetierz dla okaziciela Miljonówki 2932-8 208-3

Potrzebny piłny uczeń do biura handlowego oferty pod B G 100 do Rozwoju 2061-5

Dla pp. Szewców Posiadamy na składzie duży wybór skór miękkich i twardych zamsze iakiery wielki wybór zelówek kordonek obcasy drewniane sznurowadła farby do kaniów pasty do czawia oraz wszelkie dodatki szewskie Pol Tow Hand Skór Piotrkowska 93 1 270-2

Przyjmuje bieliznę do szycia z swego materiału lub powierzzonego Zawadzka 22 stróż wskaże 2077-2

Potrzebne prasowaczki i składowa Kilińskiego 49 pralnia 2075-3

Poszukuję pokoju umiłowanego z oddzielnym wejściem może być i bez mebli Wiadomość Wólczańska 91 Witkowska 2074-5

Potrzebna żelazna prasowaczka do pralni na stałe Wólczańska 91 2059-2

Kawarka i dzweczyna do kuchenki potrzebne Piotrkowska 45 cukiernia 2060-1

Chłopcy do terminu oraz praktykant do kantoru potrzebni Pożądane świadectwo szkolne Podrzeczna 33 ślusarz 2094-1

Młoda paniątka z 6 klasowym wykształceniem angielskiego może udzielać lekcji Kruca 7 sklep 2064-3

Wrotki fortepiana Szretera i tremo okazynie sprzedam: Rozwadowska 25, m. 11. 2095-2

Piekarnie dobre są do sprzedania. Łódź, Gubernatorska 30 Kurkowski 2084-1

Różne posesje w Łodzi i Zgierzu wille, młyny, ładne gospodarstwa w wielkim wyborze i tanio, mały warsztat ślusarski i parę dobrych sklepów spożywczych do sprzedania, Łódź, Gubernatorska 30. Kurkowski 2054-1

Sklep spożywczy z nowym patentem do sprzedania z powodu wyjazdu. Słowiańska Nr. 5 2095-3

Salonik francuski, płaszowy do sprzedania tanio byle zaraz. Miłsza 34 m. 26 ofic. parter. 2087-3

Sklep spożywczy rogowy z urządzeniem towarami i mieszkaniem do sprzedania tanio byle zaraz. Wiadomość Wschodnia 66. Franciszek Pawliczak. 2077-2

Sprzedam urządzenie kuchenne lakierowane na biało Benedykta Nr. 46. Pralnia. 2072-2

Maszyny pończosznice kupuje, sprzedaje, przyjmuje do reperacji M. Szreter, Piotrkowska 183. 209-1

Różne:

Akuszerka masażystka A Tienkier 6 Sierpnia 18 m 20 1785-23

Akuszerka Piotrkowa Piotrkowska 152 m. 14 przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych. 1654-4

Poszukuję posady biurowej mam 4 kl świadectwo i 1 roczną praktykę biurową Oferty dla K K w adm Rozwoju 1754-1

Robotnice z małym wymaganiem w wieku do 17 lat mogą otrzymać pracę w fabryce pudłeczek Lipowa 35 1193-1

Mamy Polski niezbędne dla szkół i biur do nabycia w księgarni polskiej Stanisława Olczaka Wólczańska 139 1975-8

Record aubiony francusko polski żurnal mój za styczeń luty i marzec do nabycia w księgarni Stanisława Olczaka Wólczańska 139 i we wszystkich księgarniach 1979-8

Chciałabym pracować w składzie aptecznym w Łodzi lub na prowincji mam praktyki 2 lata Oferty pod Praktykantka 1977-1

Buchalter rutynowany przyjmuję wieczorowe zajęcia Łaska we oferty pod T W 58 2030-2

Chłopiec potrzebny do terminu Orla 25 stolarnia 2001-1

Potrzebna lepsza służąca do wszystkiego Zgłosić się z rekomendacjami od 7 lat do 8 wiecz Zawadzka 25 m 7 III p front 2022-2

Poszukuje posady posiadającej wykształcenie i piszącej na różnych systemach maszyn mogącej okazać świadectwa Oferty w Rozwoju pod Posada 2019-2

Pensjonat dla chrześcijan przy szosie pod Pabjanicami w zdrowej i suchej miejscowości blisko lasu od 15 maja Blizsze szczegóły Sienkiewicza 83 m 3 I piętro od 5 do 7 2017-2

Przyjmuje azurki mereżki Łęcka ul. Piotrkowska 105 lewa oficyna II wejście 1561-6

1 pokój parterowy przy ul. Senatorskiej zamienie również na 1 pokój w dzielnicy miasta od ul. Nawrot do Pomorskiej (Sredniej) Wiadomość w piwnicy ul. Sienkiewicza 7 1700-3

Młody człowiek z 4 klasowym wykształceniem władający polskim angielskim rosyjskim i niemieckim poszukuje zajęcia Łaska we oferty w Rozwoju pod J D 1924-1

Samodzielny strycharz polowych pracy poszukuje pracy Konstancyńska Szosa 18 za lasem Dolny Brass A. Wewerka 2034-4

Potrzebne lepsze podręczne do pracowni sukien Srednia 24-8 2040-1

Mieszkanie z 3-5 pokojami przyzwoitem wejściem potrzebne Cena obojętna Oferty w adm Rozwoju dla okaziciela kwita 1255 2012-2

Przystąpię do jakiegokolwiek interesu lub handlu z kapitałem i miliona jako wspólnik oferty w Rozwoju sub Kapital 2016-6

STUDENT udziela matematyki fizyki języków Kilińskiego 86 m 5 godzina 3-4 1192-1

Młody urzędnik bankowy zdecydowanie mobilizowany oficer absolwent kursu biturjentów akademii handlowej w Krakowie z praktyką spedycyjną poszukuje zajęcia na godziny popołudniowe biurowego lub na kurach handlowych albo korepetycji z zakresu gniaz, umiologicznego Ewentualnie zmieni całkiem posadę gdy mi warunki będą odpowiednia Oferty z dokładnymi warunkami sub Solidna siła 2013-1

Tokarz zelazny zdolny na wszelkie roboty poszukuje zajęcia, oferty w „Rozwoju” sub. „Tokarz”. 2029-6

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii srebrnym i dyplomami uznania

Łódź, Piotrkowska 163.

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu frencuskiego i angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzona i upinania

Dla początkujących przygotowujemy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu Po złożeniu egzaminu w Cechu otrzymują patenty cechowe, lub świadectwa prywatne. 741Ki

Poszukiwane

cztery cerowaczki do towarów wełnianych. Zgłosić się mogą tylko pierwszorzędne siły. Adresy skadeć do administracji „Rozwoju” pod „S. 75”. (841Ki)

Potrzebny zdolny ślusarz szwejser. Leszno 52 2085-2

Przybłąkał się jamnik czarny, Odebrać można za zwrotem kosztów. Aleksandrowska 39 Grulak. 2078-1

Zagubione dokumenty

Józefa Howańska zaubla paszport rosyjski wydany z gminy Wierzby 1938-1

Tytuł Berta zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 1953-1

Makowiecka Szajndla zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 1908-1

Plesiak Władysław zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 1979-1

Labuch Edmund ul Tokarzewskiego 25 zagubił świadectwo na klacz maści kasztanowatej lat osiem nogi zadnie białe 1583-1

Plichta Stanisława zagubiła dowód osobisty wydany z gm Topolicy oraz metrykę urodzenia a wydaną z Radomia i metrykę Marcinkiewicza Zofii wydaną w Skrukowicach 2013-1

Skradziono w tramwaju dowód osobisty na imię Ludwika Sawki wydany w Łodzi 1904-1

Wojciechowski Roman Koźmiński zagubił kartę bezterminowego urlopu wyd. w Kobryniu przez 84 pułk piechoty. 2039-2

Wasowski Karol zagubił paszport rosyjski wyd. gm. Matylda. pow. Gostynin. 2032-2

Fender Emilia Gubernatorska 30 zagubiła paszport niemiecki wyd w Łodzi 2014-12

Dziński Ignacy zagubił paszport rosyjski wydany z gm Wielka wieś powiat Iłża oraz kartę zwolnienia z wojska wydaną z P K U w Łodzi oraz książeczkę zwyczajową wyd przy Głównej 2025-2

Kowalski Zygmunt zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w Toruniu portfel oraz różne dokumenty 2031-2

Zagubiono paszport okupacyjny wydany w Warszawie w 1918 r. na imię Jan Was. 2091-1

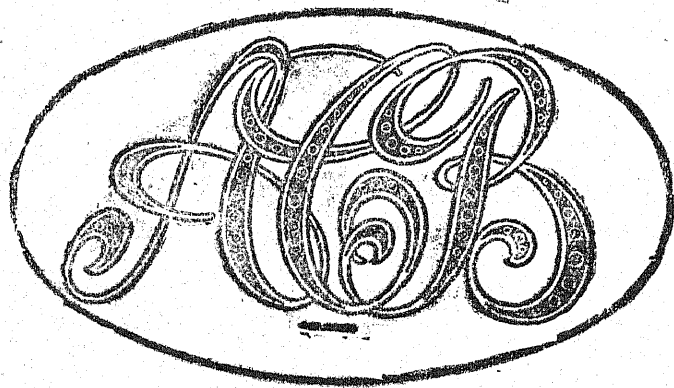
Zagubiono dowód osobisty wydany w gminie Buczek w pow Piotrkowskim na imię Teles Józefa. 2036-3

Fajga Ada zagubiła paszport polski wyd w Łodzi 2047-3

Grzelek Otto zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P K U w Łodzi 2067-5

Morawska Stanisława Piotrkowska 103 zagubiła paszport niemiecki wyd w Łodzi 2972-3

Znak fabryki.



Znak fabryki.

ADAM'S CIGARRENFABRIKEN

Założ. w roku 1878.

Bydgoszcz — Grudziądz — Inowrocław — Berlin — Elbląg — Gdańsk

ODDZIAŁ W ŁODZI

Adres telegraficzny: ACEBE, Łódź.

Aleje Kościuszki № 17.

Telefon 285.

Otwarty dnia 1-go kwietnia 1922 roku.

Sprzedaje wyłącznie posiadaczom koncesji na wyroby tytoniowe,
oraz zalegalizowane związkom branży tabaczej.

Targ Poznański Pl. Prez. Drwęskiego sala VI. grupa XII.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

AIA Kupuję meble dywany futra garderobę bielizne maszyny do szycia place najwyższe ceny Łaznik Benedykta 28 m 15 parter 1535-11

A.A.A. Kupuję meble dywany futra garderobę futra najlepiej Wajraich Benedykta 19. 1598-8

AA Meble sprzedaje sypialnie stołowe kuchenne szafy łóżka krzesła wiedeńskie oraz inne leżanki otomany ceny zniżone Przędziecki Piotrkowska 108 1990-18

A meble biurko duże szafkowe otomane szafy łóżka bielizniarke umywalnie szafki nocne kredens stół krzesła tremo wieszak rógjeleni tania wyprzedam Piotrkowska 223-3 front 1995-4

A Łóżka, materace, szaty, bielizniarke, otomane, stół, krzesła, nocne szafki, kredens sprzedam tania. Slenkiwiczka Nr. 59 oficyjna drogic wejście drugie piętro, mieszkania 26. 1969-4

A Meble własnego wyrobu szafki, łóżka, krzesła sprzedaje tajtaniej Kaczorowski Piotrkowska 35 w podwórzu. 1794-5

Rower sprzedam tania Piotrkowska 178 Krzemieński 1992-2

LEZANKE (kozetkę) kupię oferty z ceną do Rozwoju pod Leżanka 2007-4

MEBLE 2 szafy dęb łóżka z materacami stoły krzesła i otomana i inne meble tania do sprzedania A Bauer ul Żelazna 9-a przy Rokicińskiej 1988-1

KUPIE mały dom albo plac w miesiącu oferty w Rozwoju pod P G G B 1989-1

Sklep spożywczy z mieszkaniem do sprzedania zaraz Wiadomość Andrzeja 41 u rzeźnika 1981-1

Dom w dobrym stanie wraz z piekarnią dobrze prosperującą do sprzedania u p Stachowicza w Rzgowie pod Łodzią 1985-1

Towarowe bryki lekkie i cięższe nowe Rolwagi resorkowe resorki rolwazka do mleka wozy chomonta robocze sprzedam Kilińskiego 28 1996-2

Sklep do sprzedania z powozem wyjazdu Pusta 9 1999-1

Kupuję złoto srebro wszelką biżuterję garderobę używaną i t p Ratkowska sklep komisowy Główna 33 1525-4

Sklep do sprzedania razem z towarami z powodu wyjazdu ul. Krucza Nr. 19. 1881-2

Do sprzedania cały szereg majątków ziemskich gospodarstw rolnych domów w miastach fabryk interesów handlowych we wszystkich dzielnicach Państwa Polskiego ma biuro pośrednicze Fortuna Łódź Wólczńska 165 1970-1

Sprzedam do... murowany za 2500 000 mk dom 3 piętrowy z oficyną 6,000 000 Rozwadowska 19 Szmyt 1936-1

Pryczki najnowszych fasonów, wolanty powozy na gumowych lub żelaznych kołach, angielskie chomonta sprzedam. Kiłińskiego 28. 1997-2

Łóżka żelazne, biarka otomana, gramofon, toaletę obraz, lampę, mandolinę sprzedam Przejazd 24-2. 2002-1

Sklep rzeźniczy z urządzeniem i swarszta do sprzedania. Wiadomość przy ul. Szkolnej 15 w sklepie rzeźniczym. 2004-1

Sprzedam sklep z powodu wyjazdu z mieszkaniem i meblami ewentualnie bez ul St. Żelazna 85 1937-3

Dom murowany 2 piętr. z wolnym mieszkaniem, ogródek, plac 40x120 blisko Wódnego Rynku obejmując ojcowiznę na wsi sprzedam natychmiast za 4 i pół miliona. Wiadomość ul. Targowa 27 m. 47 ofic. II piętro. 1973-2

Z powodu wyjazdu, do sprzedania sklep z mieszkaniem. Wiadomość Widzew Wilanowska Nr. 2. 1894-2

Sprzedam otomanę przedwojenną na szafę stół rozsuwany 6 krzesel łóżeczko dzieciinne biurko i łóżko żelazne Krucza 4 m 18 1940-1

Sklep spożywczy dobrze prosperujący z mieszkaniem z powodu zmiany interesu sprzedam natychmiast niedrogo Szkolna 19 1925-1

Zakład krawiecki w śródmieściu z wyrobioną klientelą do sprzedania Oferty w Rozwoju pod „Zakład” 2041-1

Posessa do sprzedania składająca się z kilku domów w tem piekarnia sklep zdany dla rzeźnika i morga ogrodu owocowego studnia krecona żelazna mieszkanie wolne zaraz 2,200,000 w Tomaszowie wiadomość Piotrkowska 234-51 Górny Rynek 2036-2

Wille sprzedaje w różnych cenach także place i 2 włóki ziemi 2,000,000 gospodarka 900,000 i gospodarka 6 morgowa 300,000 przy tramwaju przy muje do sprzedaży nieruchomości Piotrkowska 234-51 Górny Rynek 2037-2

Sprzedam naczynie kowalskie wóz parokonnny i wózek ręczny Rokicińska 147 u kowala 2033-1

Sklepy sprzedaje duże pomieszczenie w różnych krawcach miasta Piotrkowska 234-51 Górny Rynek 2035-2

Do sprzedania byle zaraz nie ruchomość 8 mieszkań z ogrodem owocowym piece kuchnie katlane cena 2 miliony mk wiadomość ul Stefana 3 m2 Radogoszcz) 2027-2

Sprzedam sklep spożywczy ul Rzgowska 9 2026-2

Do sprzedania maszynka i puszki do lodów Miedziana 2 m17 2029-2

Magiel sprzedam Wólczńska 43 wiadomość w sklepie 2009 1

Pianino do sprzedania w dobrym stanie Fabryczna 3 u gospodarza 2020-2

Sprzedam sypialkę dębową modyną otomanę lustro stół muzykę Rallope stojącą Rzgowska 31 gospodarz 20 5-2

Rower z wolnym kołem sprzedam ul Rzgowska 68 Roman 2024-3

Sklep spożywczy z jednym powozem od zaraz do sprzedania Lubelska 12 2003-3

Domek z ogrodem i dwa place przyległe do sprzedania na Chojnach Wiadomość ul Napierkowskiego 42 m 23 (dawnej Zarzewska) 2025-1

Sklep do sprzedania bez towaru, urządzenie nadające się do każdego interesu i salonik mahoniowy. Wiadomość Górny Rynek, Ul. Rzgowska Nr. 9 w sklepie obuwia. 2090-1

CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 5 mk. ZA WYRAZ, DUŻE LITERY 80 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 4 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 PROC. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 PROC. DROŻEJ. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zglerzu u p. Lacha, w Pałanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Każda nowa podwzka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.